Wiek Nowy

Nr. 5641. Rok XX.

Piątek 12. marca 1920.

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u kolporterów we Lwowie i kraju 60 fen.

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką Mrk. 13.—

Adres: „WIEK NOWY", Lwów, ul. Sokoła l. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 16.

Wielki strejk kolej. w Krakowie.

Wszystkie pociągi z wyjątkiem wojsk. zatrzymane. - Podróżni z Warszawy bez noclegu. - Rokowania z rządem. - Krytyczna sytuacya. - Głosy prasy krakowskiej o strejku.

Z BOLSZEWICKIEGO FRONTU.

Przed dwoma tygodniami donosiliśmy, że za zezwoleniem Naczelnego Dowództwa wyjechała współpracownica nasza, **Janina Łada Wałicka**, na front bolszewicki. Obecnie dzielimy się z naszymi czytelnikami wiadomością, że **red. Wałicka zaczęła nadsyłać nam niezmiernie interesujący materyał, ilustrujący w barwnem słowie życie naszego żołnierza na froncie, jego przejścia, przygody, walki itd.** Kolejno przesuną się przed oczami czytelnika sylwetki najwybitniejszych wodzów, opisy najciekawszych epizodów, — wspomnienia walk, wszystko, co tak bardzo interesuje ogół polski, dumny ze swego żołnierza i mający zwrócone na niego oczy. — Cały ten materyał ilustrowany będzie rysunkami, sporządzonymi według fotograficznych zdjęć, dokonanych specyalnie dla nas a tamtejszem przez kapitana Samuela Zborowskiego i kaprala Pawła Marciniewicza. — W numerze niedzielnym rozpoczniemy druk tych artykułów, które, jak nie należy wątpić, spotkają się z żywem zainteresowaniem.

Gospodarcze następstwa pokoju.

(ni) Profesor ekonomii na uniwersytecie w Cambridge Keynes, napisał książkę p. t.: „The economic consequences of the peace". Tytuł na pozór niewinny i nic naturalniejszego w świecie, jak dzieło wybitnego ekonomisty, na temat ekonomicznych następstw olbrzymiego wysiłku ludzkości jakim była wojna.

Na pozór — powtarzamy — bo oto dzieje się, że ekonomiczna dyssertacya profesora z Cambridge, stała się sprawą dnia, książką wysoce polityczną, szeroko w świecie całym omawianą a dla nastrojów panujących w Anglii wysoce charakterystyczną. Profesor Keynes odbył z całą desinwolturą do jakiej miał prawo, jako człowiek stojący poza szrankami wielkiej polityki Foreign Office, karty któremi od roku blisko, gra Lloyd George. Bez ogródek powiedział to, co ostatnimi czasy Anglicy w praktyce stosowali a raczej zastosować mieli wielką ochotę. Prof. Keynes stara się oto w książce swej udowodnić, że wykonanie traktatu wersalskiego w odniesieniu do Niemiec jest absurdem, który żadną mocą ludzką przyprowadzony być nie może. Niewykonalne jest zdaniem jego, ściągnięcie z Niemców kilkudziesięciu miliardów funtów szterlingów, — wraz z równoczesnem odebraniem im kopalń węgla i żelaza, floty handlowej, parku kolejowego, kolonii itp. Należy przeto jąć się innej polityki, któraby mogła wydać realne i z uwagi na interes Anglii korzystne wyniki. Żądania odszkodowań tedy ograniczyć trzeba do sum bardziej umiarkowanych, należy pozostawić Niemcom Śląsk Górny, — jako źródło naturalnych bogactw, potrzebnych im do gospodarczego ukrzepienia się, a potem skierować ekspanzyę niemiecką w kierunku Rosyi, gdzie mogą oni najłatwiej i najskuteczniej oddziałać gospodarczo, w sposób dla ogólno europejskich potrzeb dogodny.

Książka prof. Keynesa jest — jak powiedzieliśmy — w Anglii senzasyą dnia — Rząd nie zajął dotychczas wprawdzie wobec wniosków zawartych w niej zdecydowanej postawy, liczy się jednak z opinią wielu polityków, którzy oficyalnie zajęli identyczne stanowisko a liczyć się będzie z nią coraz bardziej, gdyż tezy Keynesa zyskują coraz więcej zwolenników i stanowią z każdym dniem wyraźniejszą podstawę polityki angielskiej na najbliższą dobę.

Idea rewizyi traktatu, rewizyi z niedwuznaczną tendencyą porozumienia z Niemcami stała się w Anglii popularna, zwłaszcza kiedy oświadczył się za nią także Asquith, mąż stanu, rozporządzający ogromnymi wpływami, mogącymi w danym wypadku zaważyć bardzo skutecznie, na programie polityki brytyjskiej.

Polityka ta będzie zaś niewątpliwie zawsze wierna swej tradycyi. W przedziwny zaiste sposób potrafiła zneutralizować wszechpotężna do niedawna wpływy amerykańskie, zdołała skompromitować Wilsona wobec wiernych zasadzie Monroego senatorów i pozbyć się tym sposobem niewygodnej kazuistyki amerykańskich mężów stanu. Dziś jest Anglia w Europie niepodzielną panią i znów bacznie patrzy, aby jej tu nie urósł przeciwnik, zawadzający lub niebezpieczny.

Znękani, do cna wyczerpani moralnie i materyalnie Niemcy, przestali być na długie lata przeciwnikami, z którymi by się Anglikom liczyć należało. Mogą być natomiast pożyteczni, zwłaszcza tam, gdzie business angielski potrzebuje natychmiastowej wyręki. Można użyć ich pracowitości dla przeróbki angielskich surowców, wykorzystać ich zapobiegliwość w uzyskiwaniu stosunków handlowych w Rosyi, wreszcie zużytkować gotowy i zmontowany przemysł niemiecki do skutecznej konkurencyi z coraz niebezpieczniejszą Ameryką. Jednem słowem — lepiej podzielić się gospodarczymi wpływami w Europie i na bliskim Wschodzie z osłabionemi Niemcami, niźli z przepotężną dziś Ameryką. Że zaś przy tym ogniu upiecze się także druga pieczeń, że więc ubezwładni się inne państwa, które mogłyby wyrość ponad strychulec interesu angielskiego — temci lepiej. Na takich motywach oparta pójdzie łatwo agitacya za rewizyą traktatu.

Nie trzeba wielu słów tracić by wykazać jaką groźbę zawiera słowo to dla nas. — Nie chcemy powtarzać, setki i tysiące razy przypominanych a znamiennych dla nas ulg i ustępstw czynionych Niemcom jeszcze w czasie wersalskich rokowań. Z wyjątkiem drugorzędnych i mniej znaczących kwestyi uczyniono je wszystkie naszym kosztem. Idea rewizyi traktatu o ileby się przyjęła jako zasada polityki angielskiej, stworzyłaby natychmiasto-

we niebezpieczeństwo dalszych ustępstw dla Niemców, jeśli już nie politycznych, to przynajmniej gospodarczych, opartych na szczególnych przywilejach handlowych, cłowych, taryfowych, wreszcie co najważniejsza — na udogodnieniach kredytowych.

Niemcy nie będąc dziś poważnym przeciwnikiem dla Anglii nie przestają nim być dla nas. Sąsiadując z Polską bezpośrednio, graniczając o ścianę z obszarami, odebranymi im obecnie, żywić będą dla Polski większą nienawiść, niźli do któregokolwiek bądź innego państwa, z tych, które im dyktowały pokój w Wersalu. Idea rewanżu na Polsce, będzie się im długie lata wydawała bardziej realną, aniżeli rewanż na właściwej ich pogrążycielce — Francyi. Gospodarcze stosunki Niemiec z Rosyą, o ile będą protegowane przez Anglię, mogą być, dla nas niebezpieczne, gdyż tamować będą naszą ekspanzyę na Wschód, konieczną dla handlowego i przemysłowego rozwoju Rzplitej. Pomijamy tu cały ogromny splot kwestyi politycznych, mogących wraz z ekonomicznemi urosnąć do rozmiarów groźby i hamulca tamującego zdrowy oddech państwa, na którego granicach usiadło dwóch odwiecznych a dziś bardziej, niż kiedykolwiek, zażartych wrogów.

Zawsze ta sama, ciągle konsekwentna polityka europejskiej równowagi asekurującej potęgę brytyjskiego imperium, odsłania się tutaj ze wszystkiemi szczegółami, które przewidując bieg politycznych i gospodarczych faktów stosować zwykła ostrożnie i zapobiegliwie. Zazwyczaj niezmiernie skryta i subtelna musi dzisiaj, wobec tego, iż zdarzenia idą po sobie szybko, zastosować środki natychmiastowe i bardziej widoczne. Jakość ich, forma i sposoby użycia pozwalają nam śledzić torp, jakiemi Anglia chce iść w najbliższej przyszłości i zniewalają, zarazem do baczności także na tym froncie.

Przed plebiscytem w Cieszyńskiem.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 8. marca.

Polska opinia publiczna żywo współdziała w akcyi plebiscytowej w Cieszyńskiem, a ostatnimi wypadkami, związanymi z przyjazdem misyi koalicyjnej żyo była zaniepokojoną. Korespondent „Wieku" miał sposobność rozmawiać z p. Dr. Karolem Baderem, naczelnikiem wydziału min. spr. zagr., który właśnie dopiero wrócił z Cieszyna, dokąd był wysłany w sprawach plebiscytu przez ministerstwo. W świetle wyjaśnień Dr. Badera sprawa przedstawia się w sposób następujący:

W skład koalicyjnej misyi plebiscytowej wchodzą: hr. Mauville (Francya), markiz Borsaveli (Włochy), Wilton (Anglia) i Jamada (Japonia). Ten ostatni zajmuje się głównie stosunkami szkolnymi na obszarze plebiscytowym.

Najważniejszą rzeczą jest zdać sobie sprawę z przyczyn silnego podniecenia u Polaków na obszarze plebiscytowym od czasu przybycia koalicyjnej misyi plebiscytowej. Przyczyny tego podniecenia, które już się zmniejszyło (?) są po części natury prawnej, po części psychologicznej. Co do pierwszej to Rada narodowa spodziewała się, że komisya stanie na gruncie umów polsko-czeskich z listopada 1918 i lutego 1919 roku które ustaliły linię demarkacyjną polsko-czeską prowizoryczną. Tymczasem komisya, — która jak akcentuje, przyjechała tylko urządzić plebiscyt tych umów, na okres przed-plebiscytowy zawartych w myśl swych instrukcyi nie respektuje a opiera się na uchwale Rady najwyższej z dnia 27. u. r. Nie mniej ważną jest druga przyczyna tego podniecenia, a mianowicie psychologiczna. Ludność pol. spodziewała się ze strony komisyi plebiscytowej zadośćuczynienia za gwałty czeskie, tymczasem komisya zajęła stanowisko zupełnie neutralne, akcentując, że ma za zadanie tylko przeprowadzenie plebiscytu. Odnoszenie się ludności polskiej do komisyi przypomina często mniej więcej taki charakter, jak dawniej do władz austryackich, czem się tłómaczą tego rodzaju objawy niezadowolenia, nie zdawano sobie zupełnie sprawy, że to nie żadna miejscowa władza zaboroza, ale przedstawiciele mocarstw zaprzyjaźnionych, którzy przybyli w misyi politycznej.

Wogóle ta cała tradycya zaboru austryackiego i duch tego czasu zaciążył poniekąd na niekorzyść naszą — przynajmniej w oczach komisyi — nad akcyą plebiscytową. Taktykę wyborczą z czasów austryackich chciano tu stosować przy pomocy prowadzonej agitacyi, czemu się komisya sprzeciwia, wychodząc z założenia, że tu nie chodzi o

---

33

WIDMA ŻYCIA

NAPISAŁ

MIECZYSŁAW SMOLARSKI

Gdy po odwiedzinach Quitty przyszedł pukać po nią, nie zastał jej już w domu. Przejęty zawodem i ogarnięty zazdrością, biegał po schodach do niej razy kilkanaście. Gdy wróciła, było już późno. Tłómaczyła się, iż nie wiedząc, czy przyjdzie, poszła odwiedzić swoją przyjaciółkę.

Opowiedział jej o odwiedzinach.

— Czy pójdziesz kiedy razem ze mną do tego Hiszpana?

— Kto wie! Mom głównym grzechem jest ciekawość. Stali, jak zwykle w korytarzu przed drzwiami jej pokoju.

— Czy wybierzemy się gdzie dzisiaj jeszcze?

— Czyż warto? Tak już późno, wkrótce skończą się przedstawienia.

— Zwiedzaliśmy Paryż wieczorem, zobaczymy go w nocy. Wybierzmy się do Victoria Baru w jednej z bocznych ulic Saint-Michel.

— Cóż tam ciekawego?

— Typ nocnej kawiarni. Mały Bulier, Monico lub Rat mort.

— Musiałabym przebierać się...

— Nie potrzeba. Oalitta wybierze się jak młode Angielki, które nie biorą udziału w zabawie. Idą tylko, żeby przyglądać się, gdyż przyjechały zwiedzać Paryż.

— I wybierzemy się tam tak, sami, — we dwoje.

— Kobieta w towarzystwie jest tutaj zawsze bezpieczną.. A wszakże poznaliśmy się już dosyć i nabraliśmy do siebie zaufania. Uczyniłaś to warunkiem naszych wspólnych wycieczek.

— Zaufanie to rzecz względna. Nie powiem, bym była obowiązana dać panu więcej, jak dawniej. Zresztą proszę poczekać. Pójdę, ale idąc z tak sławnym artystą, muszę się pięknie ubierać.

Zniknęła za drzwiami, lecz za chwilę weszli już w czeluść kolei podziemnej. — I znowu pęd i ruch paryski, drgania wozu i okrzyki spaźniających się, aż wreszcie nowe światła, winda i stacya Saint-Michel.

Świeci napis z lampek elektrycznych. Po schodach weszli na pierwsze piętro.

A jednak nie był to już Bulier... Tam bawił się lud i studenci z dzielnicy łacińskiej, tutaj była zabawa odmętów wielkiego miasta. Treść jej była zresztą podobna. Orkiestra, walce, publiczność i pas de deux, strojniejsze kobiety i bardziej śmiali mężczyźni.

Zmysły budziły się. Czekały tajemnicze saloniki przyległe, choć niejednego z gości, tak, jak Ludwikę i Konrada, sprowadziła tutaj wyłącznie ciekawość.

— Trzeba poznać.. mówił artysta. Trzeba wzbogacać skalę świadomości. Należy poznawać życie, póki młodość wre, życie tak dziwne, przemijające i gorące.

Luiza nie czuła się swobodną. Przypatrywała się zabawie z ciekawością, która podniecały w niej słowa artysty. Lękała się jednak zaczepki i odruchowo tuliła się do towarzysza.

— Kochasz mię? — spytał.

Słowa te pierwszy raz spłynęły mu na usta.

Oalitta nie odparła mu nic, lecz nie odsuwała się od niego, pozwoliła pieścić mu swoją rękę i poddawała się ciepłu rozmarzenia.

— Ja cię naprawdę kocham — szeptał Konrad.

Nagle uczuł, że ręka jej drgnęła, jak ptak, gdy chce zerwać się do lotu. Spojrzał na jej oblicze, było blade, jak płótno. Oczy jej biegły w przeciwległą stronę sali.

Zwrócił tam twarz i ujrzał wlepiony w nią wzrok mężczyzny. Spojrzenie jego było zarazem chmurne i smutne. Luiza odwróciła już głowę i zdawała się nań nie patrzeć. Nagle z ust owego mężczyzny wyrwał się śmiech obłąkany i szyderczy, który przejął grozą całą salę.

— Co ci jest Oalitto? Ręka twoja drży w mojej dłoni. Trzymaj mię mocno. Nie lękaj się tego szaleńca.

(C. d. nl.)

akcesu do programu politycznego, lecz o wyrażenie swego narodowego poczucia. Na tym punkcie jest zasadnicze nieporozumienie, które jednak ustępuje. Do oryentacyi zresztą ze strony polskiej niema tak dalece powodu, bo szanse wyniku plebiscytu dla nas nie są bynajmniej złe.

Plebiscyt zagrożony jest jedynie w Zagłębiu przez terror czeski. Ten teren jest i będzie przedmiotem plebiscytowej walki, — zresztą wynik plebiscytu uważać należy za pewny. Zadaniem komisyi plebiscytowej jest urządzić plebiscyt, a więc w pierwszym rzędzie umożliwić jego odbycie, co polega na zagwarantowaniu bezpieczeństwa głosującym. Idzie przedewszystkiem o to, by osobiste bezpieczeństwo Polaków w Zagłębiu było zabezpieczone przeciw bandom czeskim i robotnicy polscy nie byli rugowani z szybów. Głównym problemem akcyi plebiscytowej jest właśnie Zagłębie raz ze względu na jego znaczenie jako pogranicza a powtóre ze względu na jego wartość gospodarczą dzięki pokładom węgla. Na razie uważać należy za pewne dla Polaków Kanwinę i Suchą górną.

Komisya plebiscytowa obraduje w Cieszynie w hotelu pod Jeleniem, gdzie też mieszkają przedstawiciele polscy i czescy (na ich czele Matousch, adwokat z Morawskiej Ostrawy). Komisya obraduje na podstawie materyału, zaczerpniętego z obserwacyi oraz wniosków, przedstawionych przez delegatów polskich i czeskich. Zadaniem komisyi plebiscytowej jest przedewszystkiem uchwalenie ustawy o głosowaniu, t. zn. ustalenie listy osób, do głosowania uprawnionych. Po ustaleniu tego wyłożone będą na widok publiczny listy głosujących.

Stanowisko Niemców jest kierowane wyłącznie względami natury gospodarczej. — Przewodniczącym komisyi jest francuz hr. Mauville, który robi wrażenie bardzo wytrawnego dyplomaty, spełniającego z taktem i spokojem swoje zadanie.

Vial.

Podróż po gazetach.

Przed układami z Rosyą sowiecką. — Polityka zagraniczna a prasa, — obowiązki duchowieństwa katolickiego w Polsce. — Niepokoje endeckie.

(n) W Warszawie tworzą się narady z przedstawicielami państw kresowych. Nie z wszystkimi, bo Łotwa na nas obrażona, a Estonia uważa swój stosunek do bolszewików za dostatecznie określony, Rumunia zaś chytrze wyczekuje. W każdym razie, jak to zaznacza korespondent warszawski „Kuryera Lwowskiego" przygotowują się warunki pokojowe, które mają być gotowe na drugą połowę tego miesiąca. Panuje przypuszczenie, że spotkanie z delegatami bolszewickimi nastąpi na terytoryum sowieckiem, w Mohylowie, Smoleńsku lub Orszy. Ze strony polskiej rokowanie ma prowadzić sam minister spraw zagranicznych przy pomocy pp. Wasilewskiego, Gutowskiego, Zalewskiego i Knolla. Ze strony bolszewickiej mają przybyć najwybitniejsi przedstawiciele: Kamieniew, Joffe, Cziczerin, a może nawet sam Trocki. Dyplomacya polska będzie miała przed sobą zadanie bardzo trudne, bo delegaci bolszewiccy są agresywni, pełni temperamentu, rutyny i znajomości rzeczy, — jak tego dowiedli w czasie brzeskich rokowań z Niemcami. Trzeba więc i z naszej strony wysłać ludzi najlepszych, najlepiej zoryentowanych i zgranych.

Wogóle w chwili obecnej ludzi takich na wszystkich stanowiskach nam potrzeba. Wymagania tego rodzaju zupełnie słusznie stawia „Przegląd wieczorny" wobec nowego szefa wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych. Zupełnie trafnie żąda, aby to był człowiek, któryby nie tylko zwracał baczną uwagę na echa spraw polskich w prasie zagranicznej, ale któryby też własną prasę informował i odpowiednio na nią potrafił oddziałać. Szef wydziału prasowego winien wyróść jakby na faktycznego wiceministra, podobuje jak wyrósł Fryderyk Gentz w stosunku do Metternicha, a Hamman za kanclerstwa Capciniego, Hohenlohego i Buelowa.

Tej tężyzny społecznej pod każdym względem domagamy się obecnie od wszystkich warstw. „Przegląd wieczorny" n. p. skierowuje wiele słusznych uwag pod adresem duchowieństwa katolickiego w nowej Polsce. Podkreśla, że w czasie ostatniej dyskusyi sejmowej sąd Sejmu nie wypadł ze wszystkiem dla duchowieństwa katolickiego pomyślnie. Jedynie kler wielkopolski wyszedł z tych rozważań obronną ręką, ale zarówno kler małopolski zbyt wodzony na pasku sfer konserwatywnych i jak duchowieństwo Kongresówki, zbyt automatycznie pełniące swe obowiązki spotkało się z zarzutami. — Tymczasem **nowe czasy wymagają nowych metod postępowania.** Księża muszą iść w lud miejski i wiejski nie tylko jako głosi-

„CYWILE".

(Z francuskiego).

(w.) „Cywile" podczas wojny doznawali rozmaitych udręczeń. Najpierw zakazano im tańczyć tango. Potem przyszła kolej na placki ze śliwkami, jakoteż babkę i ciastka. Jak by tego nie wystarczało, wydano im pod barbarzyńską nazwą sacharyny, truciznę subtelną i pełną goryczy. A potem w niektórych okolicach, grubo berty dały im poznać pewne niebezpieczeństwo wojny. Cywile spędzali noce niespokojne w głębi piwnic pozbawionych wszelakiego komfortu, w cichem i płynnem towarzystwie beczułek bordeaux i beon jolais familijnych.

Był nawet czas, kiedy „cywile" byli pozbawieni czekolady, komedyi Sachy Quitry'ego i benzyny do automobili. To już było poważne. Strategowie uczuli się zaniepokojeni. Mówiono z pewną troską:

— Aby tylko wytrzymali cywile!...

Ale cywile heroicznie, stoicznie i wspaniale wytrzymali do końca. Nie jest wcale zapóźna, by złożyć im raz jeszcze cześć. Cywile ci, gdy im nakazywano jakieś nowe umartwienie, gdy o dziesiątej zamykano ich kawiarenki, gdy im odmówiono węgla lub konfitur, gdy wydzielono porcye mięsa świeżego, makaronu, lub kinematografu, znali jeden tylko okrzyk, piękny okrzyk patryotyczny i zrezygnowany:

— Wojna!...

I znosili najgorsze cierpienia i braki.

I powtarzali.

— Wojna!..

A kiedy rozmawiali z żołnierzami, wołali:

— Wojna!..

Tym sposobem cywile wciąż utrzymywali w żołnierzach świadomość, że oni też wiedzą, „że to wojna".

Otóż wojna skończyła się. Nie jest zapewne wielką nowiną dla nikogo. Skończyła się już od roku i znaną jest rzeczą, że mamy pokój.. Żyjemy w pokoju. Ale cywile, którzy są dzisiaj o wiele liczniejsi niż podczas wojny, pomyliliby się bardzo myśląc, że ich cierpienia są skończone. Cywile w dalszym ciągu muszą znosić najgorsze męczarnie.

Hm, zapewne, wrócono im tango, jakoteż fox - trott, one - step i balet rosyjski. Ale węgiel jest taką samą rzadkością, jak wówczas, gdy Niemcy byli w Noyon, a chleb, który niebawem podrożeje w dwójnasób, będzie tak czarny, jak w chwili gdy Niemcy walczyli na „Chemin des Dames". Sacha Guitry dał coprawda, nową sztukę teatralną, ale Towarzystwo Gazowe daje bardzo mało gazu. Babka z rumem odzyskała swe prawo obywatelstwa u ludności cywilnej, ale ludność cywilna nie jest w stanie zapłacić sobie za babkę z rumem, bo musi płacić podatki. A oto ostatnie zmartwienie i nieszczęście ostatnie: nakłada się na cywilów pomału mękę nocy wojennych, nocy ciemnych, bez światła i bez radości. Dmucha się a naszą „Ville - Lumiere", gasi ją całą i zamienia się ją w jakąś mieścinę murzyńską (w noce bezksiężycowe). Cywile znowu będą potykać we wrogie zasadzki i jamy otwarte, wygrzebane przez służbę miejską na wszystkich ulicach Paryża. Cywile będą znów wpadać pod taksometry ślepe. A szczególniej niech nikt nie odważy się przez roztargnienie, puścić w ruch syrenę. Cywile będą zmuszeni wskakiwać znów do piwnic i lochów, gdzie spoczywają beczułki...

Naprawdę, zadużo już cierpień dla biednych cywilów i należy znów zawołać z trwogą:

— Aby tylko wytrzymali!

Pokój może być długi. Zdaje się być rzeczą pewną, iż będzie trwał dłużej, niż wojna. Czy cywile wytrzymają?...

Nie chcemy o tem wątpić. Trzeba, by cywile wytrzymali. Trzeba, abyśmy wytrzymali wszyscy, jeśli chcemy, by kraj cały wytrzymał. Cywile byli bardzo pożałowania godni podczas wojny, ale umieli znieść wszystkie cierpienia. Wystarczało im powiedzieć sobie:

— Wojna!

I zaraz czuli się pocieszeni i zrezygnowani.

Dzisiaj niech wszyscy cywile mówią sobie:

— Pokój!

Niech powtarzają wciąż:

— Pokój!

...A będą wówczas mieli odwagę cywilną. Wreszcie dostaną węgiel. I nie będą tak bardzo nieszczęśliwi, jak ja to odmalowałem. A nawet jeżeli są naprawdę ptakami nocnymi, znajdą wówczas sobie sposób, by mimo nocy zupełnie czarnych, tak nieprzeniknionie czarnych, spędzać noce białe...

(„Le Petit Parisien").

ciele słowa Bożego, ale też jako działacze społeczni, jako oficerowie katolickiej Armii zbawienia, przynoszącej biedakom i nędzarzom już tutaj na ziemi poprawę ich niedoli.

Oczywiście nie idzie tu o wmieszanie klera w wir polityki, która szczególnie w ostatnich czasach zaczyna rozognać się walką różnych obozów. Szczególnie endecya uderza na alarm zupełnie usprawiedliwiony, o ile idzie o stanowisko i siłę tej partyi. — Oto bowiem zarówno na kresach wschodnich jak zachodnich traci poczyna grunt pod nogami. Dlatego „Gazeta warszawska" występuje stanowczo przeciw zjazdowi wileńskiemu ludowców, a nie mogąc dość silnie uderzyć w program obrad atakuje organizatorów tego wiecu. Podobnie też w Wielkopolsce organizacya socyalistyczna czyni ciągłe postępy, już Poznań, Gniezno, Inowrocław, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz objęte zostały agitacyą socyalistyczną. Nawet więc to dotychczasowe eldorado nar.-demokratyczne poczyna zawodzić, stosunki ulegają zasadniczej zmianie, a poczynają nurtować nowe prądy.

Praca oświatowa na Pomorzu.

Dnia 24 lutego zakończył dwudniowe obrady w Toruniu zjazd kierowników oświatowych D-twa Frontu Pomorskiego, zwołany przez Szefa Wydziału Kulturno - Oświatowego mjr Dienstl - Dąbrowę. Zjazd nie był pierwszym w tym rodzaju; już poprzednio armia gen. Hallera, później D-two frontu Pomorskiego zwoływało takie zjazdy, najpierw w Krakowie później w Skierniewicach, ten ostatni w listopadzie ubiegłego roku.

Na program posiedzeń zjazdu złożyło się w pierwszym dniu powitanie zebranych kierowników oświatowych przez pułk. Modelskiego, który w imieniu gen. Hallera powitał serdecznemi słowy zebranych, zwrócił uwagę na ważność pracy i doniosłe zebranie, życząc obecnym wytrwałości w żmudnej wychowawczej pracy, która oby wydała jak najlepsze owoce.

Po przemówieniu pułk. Modelskiego nastąpiły sprawozdania kierowników oświatowych poszczególnych oddziałów, w których stwierdzono, iż mimo trudności natury technicznej praca posuwa się naprzód. Żołnierz od czuwa potrzebę oświaty, zaznajomienia się z kulturą i dorobkiem umysłowym polskim. Przy zapale i umiłowaniu pracy, którego wśród kierowników oświatowych nie brak, trudności zostaną pokonane i cel uczynienia żołnierza obywatelem kraju osiągnięty.

W przerwie obiadowej zwiedzano zabytki architektoniczne Torunia. Po południu posiedzenie otwarto referatem por. Rylskiego kier. ośw. D. O. G. Grudziądz p. t. „Wojskowość polska na przełomie XVI. i XVII. w.

Przemawiał następnie szef Wydziału mjr. Dąbrowa na temat „Obecne nasze zadanie na Pomorzu".

Pierwszy dzień zjazdu zamknięty został odczytem szefa sekcyi oświatowej dep. nauk szkoln. „O Naczelniku Piłsudskim".

W drugim dniu zjazdu zwiedzili uczestnicy ruchomą wystawę, złożoną z trzech tysięcy artystycznych reprodukcyi polskich, otwartą staraniem Wydziału kulturalno - oświatowego D-twa frontu Pomorskiego pod kierownictwem szefa mjr. Dienstl - Dąbrowy. Po objaśnieniu twórczości poszczególnych malarzy, obrady rozpoczęto na nowo.

Posiedzenie otworzył referat por. Rylskiego „O obowiązkach oficera oświatow." Posiedzenie popołudniowe wypełnił referat płk. posła Małyszki pt. „Sejm polski". Przemawiał po nim szef sekcyi oświatowej dep. nauk szk. por. Jedrzejewicz, podnosząc, iż Polska rozpoczynając prace oświatowe wśród wojska i tworząc odpowiednie organy wojskowo - oświatowe wyprzedziła wszystkie państwa Europy.

Zjazd zamknął mjr. Dienstl - Dąbrowa okrzykiem na cześć Sejmu ustawodawczego, Naczelnika Państwa i gen. Hallera.

Raport gen. Jadwina i p. H. Johnsona o stosunkach polsko-żydowskich.

(Ciąg dalszy)

ŻYDZI WZYWAJĄ POMOCY Z ZEWNĄTRZ KRAJU. — NIE CHCĄ PODPORZĄDKOWAĆ KWESTYI ŻYDOWSKIEJ OGÓLNYM POTRZEBOM PAŃSTWA. — KWESTYĘ PODJĘŁA PARTYA NARODOWO - DEMOKRATYCZNA. — NARODOWO-ŻYDOWSKA PARTYA POWODEM ROZDRAŻNIENIA. — CELOWE PODTRZYMYWANIE SPORU. — POTRZEBA JEDNOLITEJ KLASY OBYWATELI. — WINNA DO TEGO PROWADZIĆ SZKOŁA Z WYKŁADOWYM JĘZYKIEM NARODOWYM. — ZA WZOREM AMERYKAŃSKIM — JEDNA SZKOŁA DLA WSZYSTKICH.

6. Polskę opanował zamęt pojęć i zwyrodnienie publicznej moralności spowodowane długoletnią polityczną tyranią, które się jeszcze pogorszyło przez wojnę pięcioletnią. Przeszło sto lat wszystkie części Polski były pod jarzmem despotyzmu, a ludzie przywykli patrzeć na rząd nie jako na wyraz przekonań większości, lecz jako na rządy samowładcze ukazów i dekretów — żydzi cierpią wskutek faktu, że rząd polski, wprowadzając rządy ludowe na miejsce despotycznych, nie ma dość woli czy siły by ich zaskonić, dalej, że żydzi byli zawsze skłonni **wzywać pomocy z zewnątrz kraju**, by wymusić na władzach polskich **ochronę dla siebie nie jako mniejszości narodowej, lecz jako rasowej przynależności.** Niektórzy reprezentanci ruchu narodowo-żydowskiego, którzy byli w ostatnich czasach niezmiernie czynni, **nie chcą podporządkować kwestyi żydowskiej ogólnym potrzebom państwa polskiego.** Wina nie leży tylko wyłącznie po stronie żydów, gdyż kwestyę raz podniesioną, **skwapliwie podjęła partya narodowo-demokratyczna.** Dobrowolne usunięcie się żyda od czysto polskich interesów doprowadziło w miejscowościach, gdzie istnieje kwestya narodowościowa, do identyfikowania żydów z żywiołem anty-polskim. Tak długo, jak rozchodzi się o kwestyę narodowości, — żyd, który się uważa za Polaka, jest uważany za sprzymierzeńca obcych. Wskutek zaś niepewności co się stanie z Białą Rusią, Litwą i Galicyą, trudności w sprawie żydowskiej, coraz bardziej się piętrzą. Od czasu jednak, kiedy żydzi zażywają ochrony ze strony powstającej Polski, Polacy twierdzą, że rząd zapewnia żydom osobistą pomoc i protekcyę, która im daje wolność i możność prowadzenia handlu, a liczebna ich mniejszość w Polsce wcale nie staje na przeszkodzie ich politycznym aspiracyom. **Chwilowe zyski, jakie mogą ciągnąć żydzi przez ujęcie władzy w swe ręce, nie usprawiedliwiają utrzymywania narodowo-żydowskiej partyi, która jest powodem takiego rozdrażnienia i rozdziału żydów od przyjętych form w polityce.** Możemy się tu odwołać do sprawozdania między alianckiej komisyi w Polsce, której członkowie byli prof. R. H. Lord i gen. Kernan ze strony amerykańskiej, na których zeznania w sprawie polskiej pożądaną jest rzeczą zwrócić szczególną uwagę. Sprawozdanie żydowskiej partyi, dostarczane przez włoskiego członka owej komisyi okazało się bardzo pomocnem i rzeczowem. Zaprosił on najpoważniejsze partye by porobiły dalsze uwagi lub poprawki, które uważają za potrzebne. Jak się to później okaże, większość poruszonych kwestyi i sugestyi, poczynionych w sprawozdaniu o Polsce, według naszego przekonania została dobrowolnie przyjęta przez rząd i naród polski w traktacie o mniejszościach. Znaleźliśmy jednak pewne dowody, tak w Polsce, jak i zagranicą, że czyniono starania, **aby ustawicznie podtrzymać spór, wychodząc z tego założenia, że ustawiczne zwracanie uwagi na Polskę, wywoła lepsze obchodzenie się z żydami.** Przekonaliśmy się jednak, że teorya ta zbudowana jest na bardzo wątłych podwalinach, że nie powinna tam istnieć kwestya żydowska, **prócz** jednej ogólnej odpowiedzialności wobec fundamentalnych zastrzeżeń, które za zgodą Polaków mają być częścią ich postępowania wobec mniejszości. Ideałem ich powinno być posiadanie **jednolitej klasy obywateli pod względem politycznym, z zupełną wolnością w sprawach religijnych.**

7. Kwestya ludowego wykształcenia przedstawia pewne trudności. Z doświadczenia w Ameryce wyciągnięto konkluzyę, że **szkoła publiczna z wykładowym /narodowym językiem jest najlepszym czynnikiem ku stworzeniu jednolitego ciała obywateli, którzy mówią jednym językiem,** mając wspólne społeczne i polityczne wyobrażenia, chociażby się różnili pod względem politycznym i kulturalnym. **A więc żyd mógłby w pełni zażywać swoich przywilejów i wiernie dopełnić swych obowiązków jako obywatel, musi je zrozumieć w tem samem znaczeniu co i jego sąsiad Polak.** Tylko przez szkoły publiczne Polska pozbędzie się w przybliżeniu 85 procent analfabetów, zaznajomi lud z przedmiotami szkół ludowych, ale również pouczy o wielkich zasadach wolności i prawach człowieka, a podnosząc poziom ludowego wykształcenia dojdzie do tego rezulta-

tu, że będzie miała swoich urzędników z ludu, którzy przez obcowanie na ławach szkolnych, przez obopólne zrozumienie się, będą wolnymi od przesądów. Ponieważ przyjęcie traktatu było niezbędnem dla całości Polski, będzie to połączone z korzyścią tak dla Polaków jak i dla żydów, ale wykonując paragrafy o wychowaniu, mieli na pamięci doświadczenie Ameryki przy rozwoju szkół publicznych i aby z uwagą zastanowili się nad pytaniem, czy plan szkół oddzielnych jest wskazany.

(C. d. n.).

O czystość naszego miasta.

SPECYALNY WYWIAD „WIEKU NOWEGO" Z WICEPREZ. MIASTA JULIANEM OBIRKIEM.

(Smutny stan bruków i dróg. — Projekt gruntownego oczyszczenia miasta. — O przestrzeganie czystości przez właścicieli realności i dozorców. — Sprawa automobili ciężarowych, koni i zaprzęgów. — O współpracę mieszkańców. — Wskutek braku wody nie będzie można odpowiednio kropić ulic. — Poprawa stosunków osiągnięta będzie z początkiem kwietnia. — Kiedy nastąpi naprawa bruków. — Czyszczenie miasta pochłania wielkie sumy.)

Lwów, 10. marca.

Wygląd zewnętrzny miasta naszego pod względem czystości pozostawia w ostatnim czasie bardzo wiele do życzenia i wywołuje słuszne narzekania i utyskiwania ze strony mieszkańców. Często też spotkać się można z inwektywami i zarzutami pod adresem władz miejskich, a w szczególności pod adresem m. Zakładu czyszczenia miasta. Czy i o ile te zarzuty odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy, okaże się najlepiej z następujących informacyi, jakie otrzymaliśmy dzięki uprzejmości p. wiceprezydenta Juliana Obirka.

Należyte i racyonalne czyszczenie miasta napotyka w chwili obecnej na szczególne trudności i przeszkody. Jako jedną z głównych przeszkód w tym kierunku — wymienić tu należy

smutny stan bruków i dróg

w mieście, które w ciągu trwania wojny — w znacznej części uległy zniszczeniu, natomiast na naprawę brakło środków, ludzi i funduszów. Skutkiem tego obecnie nawet najlepsze chęci ze strony czynników miejskich nie osiągają w całej pełni swego celu, gdyż fizyczną niemożliwością jest np. usunąć błoto z bruków i dróg, w których potworzyły się z biegiem czasu szczeliny i wgłębienia, napełniające się w czasie odwilży lub deszczu wodą i rozmokłą ziemią.

Mimo tych stosunków, którym niepodobna zaradzić w chwili bieżącej, gdy fundusze miasta wystarczyć nie mogą nawet na pokrycie własnych niedoborów, wiceprez. Obirek powziął **projekt, by już w bieżącym miesiącu przeprowadzić**

radykalne, jednorazowe wyczyszczenie miasta.

Do tego też celu zmobilizowany zostanie wkrótce odpowiedni materyał roboczy i techniczny.

Po dokonaniu gruntownego oczyszczenia ulic z błota i śmieci wydaną zostanie **odezwa do właścicieli realności i dozorców** wzywająca ich do przestrzegania porządku i czystości przed realnościami. Odezwa ta jest już gotowa i ogłoszona zostanie w porozumieniu z Dyrekcyą Policyi, która następnie dopilnuje wykonania przepisów przez swe organa wykonawcze, co, jak się spodziewać należy, ostatecznie powinno miastu przywrócić przyzwoitszy wygląd. Równocześnie wydane zostaną zarządzenia, by śmiecie, wyrzucane z realności, zabierali natychmiast wózkarze, a o ile na to pozwolą stosunki, miejskie zaprzęgi wywozić będą śmiecie odrazu z ulic.

W sprawie automobili ciężarowych miejskich nadmienił w dalszym ciągu rozmowy wiceprezydent Obirek, że miasto posiada je wprawdzie w ilości 6 sztuk, ale te stale się psują. Koni posiada Zakład czyszczenia miasta obecnie **tylko sześć par**, podczas gdy w stosunku do normalnego zapotrzebowania **powinno być najmniej trzydzieści par koni do dyspozycyi.** O nabyciu koni w chwili obecnej nie może być obecnie mowy, gdyż

para koni kosztuje dziś 40,000 koron,

a na taki wydatek nie pozwala stan funduszów gminy. Także karma dla koni drożeje ustawicznie i dziś płaci się np. za owies tak znaczne sumy, że nabycie jego staje się wprost niemożliwością, pomijając już ten fakt, że trudno go dostać. Stąd też utrzymanie zaprzęgów w większej ilości przedstawia dziś trudności niejednokrotnie nie do pokonania.

Wypożyczenie jednej pary koni do wywózki śmiecia kosztuje paręset koron dziennie.

Ze względu na te trudności, które w dalszym ciągu hamować będą wprowadzenie w czyn nawet najlepszych planów i zamiarów ze strony m. Zakładu czyszczenia miasta pożądanem jest przedewszystkiem

współdziałanie mieszkańców

w pracy nad tępieniem brudu w mieście. Także od Dyrekcyi policyi spodziewać się należy, że po wydaniu przez zarząd miasta odezwy do ludności — **przypilnuje należycie jej wykonania.** Właściciele realności sami powinni zresztą przestrzegać usuwania śmiecia z kamienic i wynoszenie ich w koszach, a nie — jak to się w wielu wypadkach dzieje obecnie, dopuszczać do dowolnego rozrzucania ich przez dozorców po ulicach, co w wysokim stopniu utrudnia ich wywiezienie i zanieczyszcza chodniki.

Jeśli ta współpraca zacznie się wreszcie, to wówczas dopiero będzie można pomyśleć o poprawie stosunków. Jeśli zaś nie będzie ona zupełna, to przyczyną tego są przeszkody naturalne, tj. w szczególności — jak już nadmieniliśmy, zły stan i zniszczenie bruków i dróg, a w dalszym ciągu np. prowadzone obecnie roboty nad budową kanałów w mieście etc. „

Na to, by miasto doprowadzić w możliwie jak najkrótszym czasie do względnego porządku, potrzeba najmniej 3 do 4 tygodni.

Przyjdzie teraz, mówił w dalszym ciągu wiceprezydent Obirek, prawdopodobnie pora wiatrów i posuchy, a wówczas wzrosną znów narzekania na proch i kurz. Cóż, kiedy do dnia dzisiejszego Zakład czyszczenia miasta nie może brać dla swych celów wody z wodociągów, a — co zatem idzie, wskutek braku wody

nie można odpowiednio kropić ulic,

pomijając już fakt, że i do tego potrzeba znów znacznej ilości koni. Aż do czasu zatem, kiedy zostaną urządzone w różnych punktach miasta **nowe rury, rezerwoary i studnie** co umożliwi skrapianie ulic za pomocą wężów wprost, istnieją i w tym kierunku poważne trudności.

Reasumując te wszystkie fakta, wiceprez. Obirek oświadczył, że mimo wszystko wielką wagę przypisuje do planowanego przez siebie w bież. miesiącu gruntownego odczyszczenia miasta i że ma nadzieję, iż z początkiem kwietnia całe miasto nabierze rzeczywiście przyzwoitszego wyglądu.

O dokładnem wyczyszczeniu — jak już wspomniano, mowy nie ma, dopóki nie nastąpi **wyasfaltowanie i wybrukowanie** ulic, co dziś jeszcze ze względu na szczupłą ilość robotników w tym celu stojących do dyspozycyi (sześciu, zamiast — jak dawniej 60), i brak materyałów jest trudne do urzeczywistnienia.

Dobrą wolę władz miejskich w kierunku oczyszczenia miasta wykazują najlepiej pozycye budżetu miejskiego, z których jasno okazuje się jak wielkie sumy czyszczenie miasta dotychczas pochłonęło.

St. R—ski.

Sprawa wyjazdu robotników polskich do Francyi.

WARSZAWA. (PAT) Wobec wielkiego zaniepokojenia wśród robotników, zgłaszających się do Urzędu pośrednictwa pracy, celem emigracyi do Francyi, wywołanego chwilowem ograniczeniem transportów, ministerstwo pracy i opieki społ. komunikuje:

Wstrzymanie dalszych zgłoszeń robotników polskich na wyjazd do Francyi wywołało zaniepokojenie wśród zgłaszających się (przeważnie z Kongresówki), których liczba dosięgła już 30,000. Robotnicy zarejestrowani w Urzędach pośrednictwa pracy, jako wyjeżdżający na roboty do Francyi, mieli być wysyłani partyami w pociągach, dostarczonych przez rząd francuski. Wskutek wysyłki jeńców i związanego z tem taboru wagonów, rząd francuski mógł jednak dostarczyć na miesiąc styczeń i luty pięć wagonów, wobec czego wysyłka robotników polskich do Francyi musi się odbywać w wolniejszem tempie. Pociągi z transportami robotników polskich idą przez Oświęcim, — Czechosłowacyę i południowe Niemcy. Robotnicy polscy kierowani są przeważnie do Francyi północnej na roboty przy odbudowie obszarów zniszczonych przez wojnę, część jednak za zezwoleniem zarządu obszarów zniszczonych przenosi się do kopalń, — gdzie wynagrodzenie jest o wiele wyższe, wynosi bowiem do 20 fr. dziennie. Z tego za jedzenie i mieszkanie odlicza się 5 fr. 50 ct. — do 7 franków dziennie. Jednostkowa emigracya robotników polskich do Francyi została obecnie przez rząd francuski wstrzymana, ci jednak, którzy dotychczas do Francyi wyemigrowali, przeważnie robotnicy z Poznańskiego, są z położenia swego zadowoleni.

Nowy krok pokojowy Sowdepii.

(—) Korespondent waszyngtońskiej „Associated Press" donosi, że bolszewicy zwrócili się do mocarstw zachodnich z nową propozycyą pokojową.

Rząd sowiecki zobowiązuje się zaprowadzić rządy demokratyczne i w tym celu chce zwołać co rychlej konstytuantę.

Potem zobowiązują się bolszewicy zapłacić koalicyi zaległe procenty od długów i cofnąć dekret o unieważnieniu pożyczek zagranicznych; wreszcie są gotowi uznać finansowe pretensye mocarstw do wysokości 60 pr.

W tym celu chce rząd sowietów dać daleko idące gwarancye i gotów byłby odstąpić syndykatom angielskim i francuskim koncesyę na eksploatacyę srebra i platyny.

Zato żądają bolszewicy, ażeby koalicya zaprzestała się mieszać do polityki wewnętrznej Rosyi.

Drugi wiec spisko-orawski.

(Referat ks. Ferdynanda Machaya. — Wpływy polskiej kultury na Spisz i Orawę. — Ludność zachowała mowę i obyczaje polskie. — Ks. Machay wierzy w pomyślny wynik plebiscytu. — Argument religijny. — Nie damy ziemi!)

Lwów, 11. marca.

(rs) Wczoraj odbył się drugi wiec w sprawie plebiscytu na Spiszu i Orawie — w sali Sokoła Macierzy, na którym tłumnie zebrana publiczność z zajęciem wysłuchała

referatu ks. Ferdynanda Machaya

o stosunkach panujących na wspomnianym terenie.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa Komitetu Obrony Kresów zach., prof. dra Jurasza zabrał głos ks. Machay, podając na wstępie kilka dat i szczegółów historycznych, odnoszących się do Spisza i Orawy. Z szczegółów tych wynika, że starostwo spiskie należało do Polski historycznej, włączone do ziemi nowosądeckiej. O wpływie

polskiej kultury

na ten kraj świadczy wygląd miasteczek spiskich, które miejscami przypominają żywo ulice i budowle starego Krakowa, oraz rzeźby Wita Stwosza w kościołach.

Orawa była przy Polsce jedynie do czasów Bolesława Śmiałego, lecz ludność tamtejsza przeważnie zachowała

mowę i obyczaje polskie

pomimo długoletniej wynaradawiającej polityki Węgier, dzięki której fałszywe zestawienia statystyczne nie wykazują od roku 1870 ani śladu zaludnienia polskiego. Narzucono polskiej ludności słowackich księży i nauczycieli, wydrwiono mowę polską i kazano nawet po kościołach śpiewać po słowacku.

Ks. Machay niezachwianie wierzy

w pomyślny wynik plebiscytu

na Orawie, natomiast wynik plebiscytu na Spiszu jest mniej pewny skutkiem agitacyi czeskiej i obiecanek niepodległości Słowaczyzny. Lud spisko-orawski jest zresztą tak rdzennie polski, że wystarczyłoby zaledwie kilka tygodni, by zeń zetrzeć ślady narzuconej kultury słowackiej.

Bardzo poważnym dla nas atutem jest

argument religijny,

albowiem kościół narodowy czeski nie zyskał sympatyi u ludu spisko-orawskiego, a ponadto świętokradztwa łżelegrzy czeskich po kościołach wywołały odruchowe oburzenie.

Ks. Machay kończył temi słowy: Jakkolwiek wypadnie plebiscyt, tak Orawa i Spisz, jak Śląsk, duszą zostaną polskie, jak niemi były zawsze. Lecz niechaj cała Polska zawoła silnym głosem:

„Nie damy ziemi!"

a wówczas odzyskamy uroczą krainę i jej mężny lud.

Uchwalono następnie rezolucye przyjęte już na wiecu poniedziałkowym w ratuszu, poczem posypały się hojne datki na obronę kresów południowych.

Zacięte walki na froncie bolszewickim.

WARSZAWA. (PAT) Komunikat sztabu generalnego z 10. bm. W ciągu dnia wczorajszego bolszewicy zebrawszy większe siły zaatakowali odcinek frontu między jeziorem Osweja i rzeką Dźwiną. Po zaciętych walkach i wprowadzeniu lokalnych rezerw, ataki odparto. Na północ od Nozyrza oddziały nasze otoczyły i zniosły doszczętnie jeden pułk rozbitej poprzednio 57 dywizyi bolszewickiej, który błąkał się, straciwszy kontakt z innymi oddziałami. W akcyi tej wzięto 8 kompletnych dział, cały tabor, kancelaryę i znaczną ilość jeńców. Na przedpolu Nowokonstantynowa bolszewicy zaatakowali nasze pozycye we wsi Tessy. W walce, która się tutaj wywiązała, wzięliśmy 3 karabiny maszynowe i jeńców, odpierając atak na całej linii. — Kuliński.

Stan wyjątkowy na Śląsku Cieszyńskim.

MORAWSKA OSTRAWA. (PAT) „Ostravsky Denik" donosi, że międzykoalicyjna komisya plebiscytowa w Cieszynie ze względu na wydarzenia w okręgu zagłębia karwińskiego, ogłosiła na całym Śląsku Cieszyńskim stan wyjątkowy.

* * *

MORAWSKA OSTRAWA. (PAT) Dzienniki czeskie donoszą z Cieszyna: Dziś popołudniu odbyła się w Cieszynie konferencya delegatów polskich i czeskich dla obmyślenia zarządzeń w celu ewentualnego zapobieżenia wydarzeniom tego rodzaju, jak ostatnio zaszły na Śląsku Cieszyńskim. Ze strony czeskiej wzięli w konferencyi udział dr. Pelc, poseł Prokesz oraz delegaci Koukal, Brda i Widenicz. Konferencya odbyła się przy udziale delegatów komisyi koalicyjnej.

* * *

CIESZYN. (PAT) Pod przewodnictwem Anglika p. Wiltona wydano następujący komunikat: Do górników i robotników ostrawsko-karwińskiego rewiru. Dnia 10. marca w Cieszynie pod przewodnictwem p. Wiltona odbyła się narada przedstawicieli politycznych socyalistycznych i zawodowych organizacyi, jakoteż komisyi plebiscytowej czeskiej i polskiej. Obradowano nad niezmożnymi stosunkami, które krzywdzą obie narodowości na Śląsku Cieszyńskim. Konferencya wybrała komitet złożony z 6 członków, który pracuje nad wytworzeniem zgodnego współżycia wszystkich obywateli Śląska Cieszyńskiego i dziś już apeluje do górników czeskich i polskich, aby wrócili do swoich zajęć. Zarazem wzywa wszystkich mieszkańców Śląska Cieszyńskiego do zaniechania walk które przynoszą szkodę całemu społeczeństwu. Podpisani: Wilton Brand. Ze strony polskiej dr. Kunicki Ryszard, Papuga Jan, Pytel Jan, Teller Andrzej, ze strony czeskiej Brda Wojciech, Koukal Józef, dr. Pelc Ferdynand, Prokesz Jan.

W sprawie Śląska Cieszyńskiego powzięto stanowcze i energiczne zarządzenia.

WARSZAWA. (PAT) Komisya spraw zagranicznych pod przew. p. dra Stanisława Grabskiego w obecności prezydenta min. Skulskiego i ministra spraw zagran. Parka i zaproszonego do udziału w obradach b. konsula generalnego w Nowym Yorku Buszczyńskiego, admirała Porębskiego reprezentantów ministerstwa spraw zagranicz. i delegata urzędu dla powrotu jeńców, uchodźców i robotników, odbyła zebranie. Pierwszy punkt stanowiły zapytania do rządu i odpowiedzi na te pytania. P. p. dr. Falkowski, Ostecki i Grzędzielski interweniowali w przedmiocie Cieszyna. **Rząd oświadczył, że powziął stanowcze i energiczne zarządzenia celem zabezpieczenia Śląska Cieszyńskiego przed ewentualnem wkroczeniem wojsk czeskich. Równocześnie zwrócił się rząd do rządów francuskiego i włoskiego w przedmiocie terroru uprawianego przez Czechów.** Rząd wysłał jednego urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych i jednego delegata ministerstwa spraw wojskowych na Śląsk Cieszyński. P. p. Rataj i Rosset interpelowali w przedmiocie rozbieżności między oświadczeniami poszczególnych delegatów rządu zagranicą, a oficyalną polityką rządu. Prezydent ministrów stwierdził, że istotnie nasze misye zagraniczne pozostawiają do życzenia, i rząd uczynił przedmiotem swoich prac naprawę tych stosunków. Na zapytanie p. Głąbińskiego, czy rząd może podać, jakie są podstawy rokowań z Finlandyą, Łotwą i ewentualnie z Rumunią, prezydent min. oświadczył, że najogólniejszą podstawą rokowań jest chęć zespolenia interesów tych państw z interesami Polski w rokowaniach, które nas czekają z Rosyą bolszewicką. Przed zawarciem ostatecznego układu rząd przedłoży wyniki rokowań do aprobaty komisyi. Hr. Skarbek interpelował, czy wiadomo rządowi o toczących się rokowaniach pomiędzy Józefem hr. Potockim, Chorwatem i innymi, a Petlurą. Min. Patek odpowiedział, że nic mu o tem nie wiadomo. Hr. Skarbek przedłożył w dalszym ciągu wniosek, aby na jednem z następnych posiedzeń omówiono całą sprawę ukraińską. Prez. ministrów Skulski uznał, że omawianie tej sprawy byłoby obecnie może niekorzystne. W głosowaniu wniosek p. Skarbka nie uzyskał większości. Przy punkcie drugim porządku dziennego, dotyczącego sprawy reemigracyi, prezydent min. Skulski przedstawił stan opieki nad reemigrantami z Ameryki. Opiekę tę wykonują trzy ministerstwa. Wyłoniła się więc potrzeba utworzenia specyalnego urzędu reemigracyjnego, którego projekt wpłynął na radę ministrów. Minister spraw zagranicznych Patek zwrócił uwagę, że sprawa reemigracyi streszcza się w dwóch zagadnieniach, t. j. w przesyłaniu pieniędzy oraz w organizacyi i obsadzeniu konsulatów. Referent ministerstwa spraw zagran. Babiński wyłuszczył ogólne trudności, wynikające przy przejeździe reemigrantów częściowo drogą lądową przez Europę, i wskazał na konieczność bezpośredniego połączenia przez Gdańsk. Szczegóły tej drugiej ewentualności wyłuszczył admirał Porębski, zaznaczając, że departament morski opracowuje szczegółowy projekt w tej sprawie. Gabinet poprzedni mimo znacznych kosztów przychylał się do tego projektu; gabinet obecny przekazał rzecz ministerstwu przemysłu i handlu. Delegat ministerstwa pracy p. Feliks Młynarski przedstawił zagadnienie reemigracyi. Dr. Młynarski twierdził że przy placówkach konsularnych w Ameryce są attache reemigracyjni, oraz twierdził że projekt reemigracyjny i emigracyjny wyszedł z ministerstwa pracy, które oświadczyło się za koniecznością utworzenia specyalnego urzędu, obejmującego całokształt ruchu wychodźczego ludności. Dalszy ciąg zebrania odłożono z powodu spóźnionej pory do jutra.

Strejk w okręgu dyr. kolej. w Krakowie.

KRAKÓW. (PAT.). Odbyło się tu zebranie ogólno-kolejowe na którem wobec nieuwzględnienia niektórych postulatów kolejarzy, a zwłaszcza w dziedzinie aprowizacyi i prawa używania kart kolejowych, postanowiono urządzić strajk powszechny. Strajk wybuchł o godzinie 8 wieczorem i objął funkcyonaryuszy w okręgu dyrekcyi kolejowej w Krakowie.

* * *

KRAKÓW. W sprawie strejku kolejowego podają dzienniki tutejsze, że po jego wybuchu **nie odszedł ze stacyi tutejszej żaden pociąg**, a to pociąg do Bogumina, odchodzący o godzinie 7 min. 54 **ani spóźniony pociąg lwowski. Ci, którzy przyjechali tym pociągiem do Krakowa, musieli wysiąść.** — Natomiast pociąg przychodzący od strony Lublina o godzinie 9 doprowadzono jeszcze do Krakowa. Jak podaje „Naprzód", wyjątek zrobiono dla pociągów z robotnikami i dziećmi szkolnemi do Bochni, Wieliczki i Krzeszowic, oraz dla pociągów wojskowych. — „Goniec" podaje, że **podróżni, którzy przyjechali do Krakowa i byli zmuszeni w Krakowie wysiąść, znaleźli się w bardzo trudnej sytuacyi z powodu niemożności znalezienia noclegu. Wielu z nich chodziło od hoteku do hotelu nie mogąc nigdzie znaleźć dla siebie miejsca na nocleg.** Przedsionki wielu hoteli były przepełnione, część zaś podróżnych musiała nocować na kurytarzach dworca kolejowego. „Naprzód" podaje, że poseł Bobrowski rozmawiał o północy telefonicznie z premierem Skulskim w którego biurze był równocześnie obecny minister aprowizacyi p. Śliwiński. P. Bobrowski domagał się **natychmiastowej wydatnej pomocy aprowizacyjnej, która jedynie może doprowadzić do zakończenia strajku.** Premier Skulski, — **wedle tej ważnej informacyi oświadczył, że minister aprowizacyi Śliwiński przed 3 dniami na konferencyi z przedstawicielami kooperatyw kolejowych pokrył w zupełności zapotrzebowania bieżące dla kolejarzy i że rząd może z kolejarzami pertraktować dopiero po przerwaniu strajku, który nie jest strajkiem, urządzonym przez organizacye, lecz samorzutnym a nadto, że ruch kolejowy musi bezwarunkowo być utrzymany.**

„Nowa Reforma" podaje, że **komitet strajkowy urzęduje w permanencyi** i że obecnie zaprzestanie strajku zależeć będzie **od 2 ministerstw, t. j. od ministerstwa kolejowego, które ma cofnąć swoje rozporządzenie i od ministerstwa aprowizacyi.** Dalej podaje „Reforma", że jak słychać, **w razie dłuższego trwania strajku, strejk ma być zlegodzony o tyle, że będą uruchomione pociągi wojskowe i aprowizacyjne.**

„Kuryer Ilustrowany" podaje, że strajkujący zapewniają, **iż nie myślą wstrzymywać transportów wojskowych i że pociągi wojskowe będą kursowały w miarę potrzeby.**

W sprawie samego wybuchu strajku pisze „Kuryer" że strejk w okresie walki plebiscytowej i ogromnych ciągłych potrzeb społeczeństwa jest incydentem bardzo przykrym i niepomyślnym a nawet szkodliwym. Pismo wyraża przekonanie, że obie strony pójdą drogą wzajemnych ustępstw i bezwarunkowo zatarg załagodzą. Jest to obowiązkiem obywatelskim, a kolejarze nasi tylekrotnie już dali dowody swojego wysokiego patryotyzmu, że nie należy wątpić, iż tym razem nie zawiodą oczekiwania społeczeństwa, które strajk kolejowy traktuje jako klęskę aprowizacyjną.

„Głos Narodu" wskazuje, że znaczenie strajku w obecnej chwili zarówno dla całego państwa jak i dla Krakowa można ocenić jeżeli się zważy, że **w tej chwili wojska nasze muszą stoczać zacięte walki z nawałą bolszewicką i że na Śląsku cieszyńskim leje się krew robotnika polskiego, który błaga o pomoc,** i że Kraków pozbawiony jest wszelkich środków żywności i opału a nadzieja na przywóz tych rzeczy stała się w ostatniej chwili wskutek strajku iluzoryczną.

„Czas" zaznaczając, że można rozumieć strajk kolejarzy dotkniętych razem z całą ludnością miejscową opłakanymi stosunkami aprowizacyjnymi wskazuje, że unieruchomienie komunikacyi kolejowej podczas wojny oraz wobec tak naprężonej sytuacyi na Śląsku budzić musi tam poważne wątpliwości i obawy. Nie ulega wątpliwości że propagowanie strajku kolejowego podczas wojny w chwili gdy na wschodzie Polski rozgrywa się stanowcza akcya wojenna, zostanie potępioną przez narodowo czujący ogół. Nikt nie zrozumie, aby w walce o swoje postulaty aprowizacyjne, albo nawet tak pomniejsze jak kwestya kart kolejowych, nie mogli kolejarze znaleźć drogi dla siebie równie skutecznej a interesom narodowym nie zagrażającej. Trudno też przypuszczać, aby sympatya albo poparcie ogółu mogło im w tej walce towarzyszyć. Wprost przeciwnie, można być pewnym, że zwróci się przeciwko nim otwarcie oburzenie wszystkich warstw, mianowicie władz, gdy w następstwie strajku działanie wojenne Polski i cała jej zdolność gospodarcza, byłaby na szwank narażona Przewódcy powinni rozważyć, czy nie popchnęli komenderowanych przez siebie organizacyi do akcyi szkodliwej, a w pewnych warunkach nawet zbrodniczej, a w każdym zaś razie wywołującej ubolewanie całego polskiego społeczeństwa.

Gnijące zboże dla Lwowa.

Na dworcu czerniowieckim odbyło się wczoraj przed południem komisyjne oglądnięcie zboża, którego 12 wagonów nadeszło onegdaj za pośrednictwem warszawskiego Puzappu dla Lwowa. W komisyi wzięli udział: prezes miejskiej komisyi aprowizacyjnej Laskownicki, kierownik miejskiego zakładu aprowizacyjnego sekretarz dr. Stobiecki, właściciel młyna i radny miejski Thom oraz przedstawiciel lwowskiej filii Puzappu dr. Musiał.

To, co przedstawiło się oczom komisyi było nietylko zdumiewające, ale w najwyższym stopniu oburzające. Prawdopodobnie bowiem ma się tu do czynienia z wyrafinowanym oszustwem, którego winnych należałoby pociągnąć do najsurowszej odpowiedzialności karnej.

Już na kilka kroków od wagonów uderzała niemile woń gnijącego i fermentującego zboża, nad którem unosiły się kłęby pary. Zboże wydobywane szuflami, przedstawiało się w kawałkach wilgotnej zbitej masy, przy dotknięciu zupełnie gorącej, okrytej wijącymi się świeżymi kiełkami. Według opinii rzeczoznawców, nie nadaje się ono już do wymiału i nie posiada żadnej wartości, bo niewiadomo czy da się jeszcze użyć chociaby dla gorzelń.

Z całego transportu część zdołano ocalić, ale niewiadomo, jaki z tego będzie chleb. Dwa wagony zupełnie zniszczonego zboża (każdy o pojemności 12.000klg.) pozostawiono do dyspozycyi Puzappowi.

Jaka jest przyczyna, iż zboże w takim stanie nadeszło do Lwowa, na razie z całą stanowczością stwierdzić trudno. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jednak leży ona w tem, że zboże przed wysyłką, **dla zyskania na wadze, polano wodą,** której procent na podstawie aprokrymatywnych obliczeń — **wynosi dwadzieścia kilka!**

Jeżeli tak jest w istocie, to dopuszczono się tu zbrodni, której sprawców winien rząd wykryć i przykładnie ukarać. Są to bowiem naprawdę mordercy ludności.

NADESŁANE.

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że

w 1-rzędn. Szkole tańców Henr. Brysiowej

przy ul. Rutowskiego 23

rozpoczyna się KURS TAŃCÓW

Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelaryi Rynek 3, II piętro. 5944

NADESŁANE.

DZIŚ 11. b. m. PREMIERA w „Marysieńce" i „Koperniku"

SALONOWO-SENSACYJNY DRAMAT w 8 CZĘŚCIACH p. t. 5727

ŻÓŁTY TRÓJKĄT

SERYAL. Rycerze żółtego trójkąta. — Milczące zbrodnicze wody.

KTO CHCE DŁUGO ŻYĆ,
NIECH PALI TYLKO
TUTKI i BIBUŁKI CYGARETOWE
„NIL"
4078

Depesze „Wieku Nowego“.

CZESI FAŁSZERZAMI WŁASNYCH BANKNOTÓW.

KRAKÓW. Dzienniki zaznaczają, że z powodu wykrycia niedawno sprawy fałszowania stukoronówek czeskich w Krakowie, pisma czeskie zaczęły nazywać polską fabryką czeskich komunikatów. Wobec tego dzienniki stwierdzają zgodnie, że głównym winowajcą w tej sprawie jest znany fałszerz banknotów z r. 1918 **Miloslaw Prusza, rodowity Czech,** pochodzący z Buletorti, powiat Nove Mesto, gdzie ma liczną rodzinę oraz że w okresie podrabiania banknotów czeskich był w porozumieniu **z fałszerzami banknotów, również rodowitymi Czechami.** Prusza został wraz ze swoimi spólnikami odstawiony do więzienia karnego.

AUTONOMICZNE PAŃSTWO RJEKA.

KRAKÓW. (PAT) Radio z Lyonu. Tekst odpowiedzi prez. Wilzona został ogłoszony. Prezydent godzi się na utwarzenie autonomicznego państwa Rieki za bezpośrednią zgdą stron interesowanych, które mają oznaczyć granice, ale w ten sposób, aby państwa w tem bezpośrednio nie interesowane nie poniosły szkody. Kwestya albańska, zaznacza nota, nie może być przedmiotem wyłącznej dyskusyi między Włochami a Jugosławią. Jugosławia nie może otrzymać za odstąpione terytorya rekompensaty w Albanii północnej.

KRÓL SYRYI, PALESTYNY I DAMASZKU.

KRAKÓW. (PAT. Stacya iskrowa krakowska przyjęła dziś z Poldhu następującą depeszę iskrową: Z Jerozolimy donoszą, że 28. lutego br. **odbyła się koronacya Emira Faisalu na króla Syryi, Palestyny i Damaszku.**

KOALICYA A KONSTANTYNOPOL.

KRAKÓW. (PAT) Radio z Lyonu. W ponie działek obradowała konferencya nad modyfikacyami traktatu pokojowego, proponowanemi przez Węgry. Według „Petit Parisien“ koncentruje Anglia armię czarnomorską, **aby ją wysłać w kierunku Konstantynopola. Za parę tygodni armia 7z.000 żołnierzy będzie mogła stanąć zjednoczona pod komendą generała Milne.** Na zapytanie lorda Cecila w sprawie zarządzeń Turcyi oświadczył Lloyd George, że rząd francuski przedsiwziął środki w celu wysłania posiłków generałowi Couraut. Komendanci koalicyjnych sił morskich uważają za **pożądane pozostawienie większej części floty w Konstantynopolu.** Rządy Francyi, Włoch i Wielkiej Brytanii wystosowały do komisarzy koalicyjnych instrukcye w sprawie bezpośredniej i energicznej akcyi.

PRZEDSTAWICIELE KOMITETU MAZURSKIEGO POBICI PRZEZ NIEMIECKĄ BOJÓWKĘ.

OLSZTYN. (PAT) (spóźnione) Przedstawiciele komitetu mazurskiego Zieliński, Herz, Fryderyk i Gottlieb Lejkowie, podczas jazdy samochodem w dniu 4. bm. zostali napadnięci w Vilkenbergu przez zorganizowaną bojówkę. Obecna przytem policya nie interwenowała. Na drodze między Wielborkiem i Szczytnem samochód wiozący przedstawicieli komitetu wpadł na pień drzewa, położony w poprzek drogi. Katastrofy uniknięto tylko dzięki temu, że samochód posuwał się bardzo powoli. W Szczytnie **na** przedstawicieli komitetu oczekiwała bojówka, która zelżyła przybyłych. Herza i Zielińskiego pobito mimo obecności załogi. Z pośród napastników nikt nie został aresztowany. Bojówka wystosowała do przedstawicieli komitetu pisemny rozkaz opuszczenia miasta. Przedstawiciele komitetu wyjechali inną drogą, niż zamierzali poprzednio. Na samochód, który przejeżdżał wspomnianą drogą wcześniej przed samochodem przedstawicieli komitetu mazurskiego, dokonano napadu, przyczem odniosł ranę jadący w tym samochodzie asesor regencyjny Friedberg.

I ROBOTNICY ROSYJSCY PODWYŻSZAJĄ CZAS PRACY.

KRAKÓW. (PAT) Radio z Moskwy. Robotnicy rosyjscy **dobrowolnie podwyższają ilość godzin pracy.** Na stacyi Kaurowka na permskiej linii kolejowej, robotnicy uchwalili pracować o 12 godzin dłużej w tygodniu ponad zwykłą dzienną pracę.

FOCH PRZYJEŻDŻA JEDNAK DO WARSZAWY

PARYŻ. (PAT) Havas. Marszałek Foch oświadczył, że zamierza wyjechać do Warszawy celem powitania armii polskiej. Terminu wyjazdu nie można jeszcze dokładnie podać.

KRONIKA PRZEMYSKA

DALSZE ARESZTOWANIA ZŁODZIEI KOLEJOWYCH.

Z Przemyśla donosi nasz korespondent:

W ubiegłym tygodniu dokonano dalszych aresztowań w sprawie systematycznych kradzieży kolejowych. Doniesiono władzom, **że na stacyi** kolejowej w Dobromilu wykradziono 27 lutego znaczną ilość naczynia kamiennego. U kolejarza Sabora znaleziono znaczną gotówkę (100.000 kor.) dużo monet srebrnych i złotych, skórę, jedwab i sukno.

W dalszym ciągu aresztowano następujących funkcyonaryuszy kolejowych: Jana Kaimowskiego, A. Burczyka, Michała Kosowicza, Józefa Bira, Józefa Buczka, Józefa Mazurkiewicza, Mikołaja Rojeka, Fabiana Łatkę i Władysława Cicińskiego.

Mianowanie tymcz. Zarządu Wydziału Małopolski.

(rs) Jak brzmią doniesienia z autentycznych źródeł, mianowanie Tymczasowego Zarządu Wydziału małopolskiego, wstępującego na miejsce rozwiązanego Wydziału krajowego już nadeszło do Lwowa. Nastąpiło ono na podstawie międzypartyjnego porozumienia. Skład Zarządu jest następujący: Dr. Wład. Jahl (polsk. demokracya), hr. Lasocki i dr. Pawłowski, prof. gimn. z Dębicy (Pol. St. Lud.) dr. Decykiewicz, b. wiceprez. namiestnictwa (Ukrainiec), Szczyrek (P. Partya Soł.) i dr. Zbigniew Pazdro (narod.-dem.)

Z miejskiej komisyi aprowiz.

W sobotę dnia 6. marca 1920 odbyła Komisya Aprowizacyjna swe tygodniowe posiedzenie pod przewodnictwem p. rad. Laskowskiego.

Komisya, widząc, po wysłuchaniu opinii Dyrektora Rzeźni miejskiej, że ceny mięsa i bydła z każdym dniem w niesłychany sposób podskakują, **uchwaliła taryfę maksymalną dla mięsa i wędlin.** Cen tych pod żadnym warunkiem nie wolno przekroczyć. Dalej postanowiono zezwolić wyrób tylko niektórych wędlin, celem przeszkodzenia pobierania wyższych cen za wyszukane wyroby wędlin.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono reorganizacyę Biura kart spożycia i zrównano płacę dyetaryuszek z płacami dyetaryuszek Magistratu z tem, że ilość godzin pracy będzie również zrównaną z ilością godzin w Magistracie.

W końcu posiedzenia p. sekretarz Stobiecki przedstawił stan zapasów w magazynach miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego. Stan przedstawia się bardzo smutnie. Jarzyn z Poznańskiego nadeszło trzydzieści kilka wagonów, które natychmiast rozsprzedano. Cukier nadszedł, sprzedawać się będzie w ustawowej ilości t. j. po 400 gr. na osobę. Mąka chlebowa wystarczy zaledwie na bieżący tydzień.

NADESŁANE

BUDULEC

Spółka z ograniczoną odpow. we Lwowie

ma do obsadzenia następujące posady:

1. **Zastępcy sekretarza, ukończonego prawnika z 3 egzaminami państwowymi, przyczem doktorowie prawa będą mieli pierwszeństwo.**
2. **Siły pomocniczej dla buchalteryi z potrzebnemi wiadomościami fachowemi i egzaminami.**
3. **Panny piszącej bardzo biegle na maszynie, przyczem byłaby bardzo pożądaną znajomość stenografii polskiej.**
4. **praktykanta biurowego z egzaminem dojrzałości szkół średnich.**

Mający chęć ubiegać się o jedną z tych posad mają wnieść pisemne podania należycie udokumentowane, z dokładnym adresem zamieszkania do dnia 20 marca b. r. do Dyrekcyi „Budulca“, ul. Kopernika 5. 6460

„APOLLO“

Dziś dramat w 6 akt. wedle noweli **TOŁSTOJA**

OJCIEC SERGJUSZ

KOBIETY KUSICIELKI.

Wstrząsająca tragedya rosyjskiego popa.

Wspaniałe zdjęcia z Moskwy, Petersburga i głębi klasztorów rosyjskich.

6314

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM 3 p. kamienicę, z komfortem, z ogrodem, przy ul. Potockiego, z wkładem 200.00 kor. Kurkowa 24, parter lewy, od 2—3. 6446

SYPIALNIA, jasny dąb, okazyjnie do sprzedania. — Zyblikiewicza l. 15, parter na lewo, od 9. do 6-tej. 6427

KUPIĘ lepszą jadalnię antyczną. Inżynier Tisch, Listopada 16. 6423

KRAJOWA fabryka bielizny Lwów, ul. Słowackiego l. 2. poszukuje maszyn do szycia Singera. 6420

KAMIENICA 2 piętr. z oficyną, komfort, gaz i elektryka, 2 mieszkania 3 pokojowe i jedno 2 pokojowe na każdem piętrze, suteren zamieszkały, do sprzedania za 350.000 M., boczna Pełczyńskiej. — Wiadomość Jakóba Strzemię l. 11 a, drzwi 6, po południu. 6419

Kronika bieżąca.

Dziś Heraklyusza.
Jutro Grzegorza.
Pojutrze Rozyny.
Wschód słońca o g. 6·25. Zachód o g. 5·56.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:
We czwartek 11 marca o godz. 7 „Lalka“, operetka w 3 aktach E. Andran'a.

W piątek 12 marca o godz. 7 poraz pierwszy „Młodzi i starzy“, kom. w 3 aktach Hajo z pp. Trapszo, Pillerową, Rowińską, Kwiatkiewiczową, Lozińską, Hierowskim, Ratschką, Bieleckim i Czakim.

W sobotę 13 marca o godz. 3'30 „Damy i huzary“ kom. w 3 aktach Al. hr. Fredry.

W sobotę 13 marca o godz. 7 wiecz. poraz 8 „Eros i Psyche“ opera w 5 obrazach L. Różyckiego.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWÓRKA“ (ul. Rejtana 3):
DZIŚ PREMIERA programu XVII. — Początek o godz. 7'30 wiecz.

Gościnne występy Mili Kamińskiej, baleriny Teatru Wielkiego w Warszawie, Paulina Noskowska — piosenki liryczne, Anda Kitschman w swoim repertuarze, Romuald Gierasiński jako „Onufry Wywrotek, szewc“. „Król, Dama, Walet“, groteska stylizowana Czuż-Czużenina, przekład Rujwida, muzyka W. Pergamenta (M. Czajkowska, A. Kitshman, K. Gros, W. Wesołowski), reżyseruje Andy Kitschman. „Biuro pod firmą „Ersatz“, napisał Konrad Tom (R. Gierasieński, K. Gros, S. Morski, J. Rygier), reżyserował R. Gierasieński.

Bilety wcześniej u G. Seyfartha (Akademicka 6), a od 6 wiecz. przy kasie teatru.

Od wtorku: PROGRAM XVII od poniedziałku 8 marca codziennie o godz. 7'30 wiecz.

6212

REPERTUAR SCENKI LITERACKO-ARTYSTYCZNEJ „WESOŁA WYDRA“. W sali przy ul. Sykstuskiej l. 19, I. p. (dawniej kawiarnia „Splendit“. Program od czwartku 4. marca: Sabina Zielińska monologistka, Wanda Zamorska pieśniarka, Kuźmińska i Schulzówna duet taneczny, Wojtaszek w nowych kreacyach, Dwernicki humorysta. Fryga Chrzanowski tancerz, Bravouroff instrumentalista. „Cyganie z nad Wołgi“ sketsch nastrojowy ze śpiewami i tańcami, Dama w czarnem“ arlekinada w 1 odsłonie (Wojtaszek, Neusser, Dwernicki, Schulzówna, Biernacki). „Pan Grabski w zalotach“ (Zielińska, Zamorska, Kuźmińska, Wojtaszek, Neuser, Dwernicki, Biernacki). Kierownik artystyczny Bolesław F. Folański. Początek punktualnie o godzinie 7'30 wieczorem. Bilety w cenie po mk. 20, 15, 10, wcześniej do nabycia w księgarni akademickiej (Hotel europejski) a od godz. 6 wieczorem przy kasie teatru. 5544

KOMISARZ ENTENTY W GDAŃSKU SIR TOWER wydał rozporządzenie, na mocy którego od towarów importowanych z Niemiec pobierane będzie cło wedle niemieckiej taryfy cłowej. Ostatnie rozporządzenie niemieckie, zarządzające pobieranie cła w złocie, zostało przez p. Towera uchylone.

„KOŁO MUZYCZNE“ urządza w sobotę 13 marca br. o godz. 7'30 wiecz. w małej sali Gal. Tow. muzycznego ul. Chorążczyzny, pogadankę p. Juljusza Tennera (z dyskusyą) na temat: Pokrewieństwa i różnice między muzyką a poezyą“. — Członkowie mają wstęp wolny.

(?) **ZMIENNA POGODA.** Po iście wiosennych dniach, nastąpiło znaczne ochłodzenie powietrza. Wczoraj zdawać się już mogło, że spadnie śnieg. Ale skończyło się tylko na lekkim przymrozku.

SZKOŁA POLSKA I UNIWERSYTET są tak ważnym czynnikiem w życiu państwowem że prelekcya, jaką na ten temat wypowie dziś o godz. 7 w. w Kasynie I Kole lit.-art. rektor Uniwersytetu dr. Alfred Halban, żywo zainteresuje nie tylko szerokie koła pedagogiczne, ale i polityczne, dla których nie jest obojętną przyszłość rozwoju naszego Państwa. Sekretaryat Kasyna i Koła lit.art. wydaje dla członków I i ich rodzin karty wstępu na tę prelekcyę bezpłatnie, a dla gości po 5 kor.

(n) **Z TEATRU „CZWÓRKI“.** Także i w nowym programie pracuje Gierasieński całą siłą swego humorystycznego talentu, nad tem, aby pocieszyć ludzi w dzisiejszych ciężkich czasach i ukazać strony komiczne nawet tego smutnego faktu, że za kamaszki trzeba zapłacić 2000 mareczek i dobrze się przytem ukłonić takiemu panu Onufremu Wywrotkowi. Cała ekspresya komizmu „Gierasa“ występuje też w typie buchaltera Moryca w słabej zresztą jednoaktówce o firmie „Ersatz“. Sposób obracania kartek księgi kasowej niezrównany. Anda Kitschman, która przez inteligentny sposób traktowania swego repertuaru zawsze wywiera miłe wrażenie, choćby śpiewała piosenkę jakąś niewiem już po który raz, — wyreżyserowała starannie groteskę: „Król, Dama, Walet“. Szczególnie składnie wypadły tercety dzięki doskonałemu zespołowi Andy Kitschman, Karola Grosa i Włodzimierza Wesołowskiego. Pozyskanie tego ostatniego należy nazwać pomysłem szczęśliwym. Materyał głosowy bardzo cenny, który gdy uzupełni właściwy poziom gry, może liczyć na duże powodzenie. Czajkowska w swych rólkach charakterystycznych jest zawsze niezawodna.

(?) **KOŁO DRAMATYCZNE IM. AL. FREDRY** odegrało ubiegłej niedzieli w sali tutejszego Sokoła przy ul. Zimorowicza trzyaktowy dramat Tadeusza Rittnera: „W małym domku“. Sztukę wyreżyserował bardzo dobrze Stefan Kropaczek, który z wielką ekspresyą dramatyczną odegrał też główną rolę doktora, mszczącego honor ogniska domowego. Maryę, jego żonę, odegrała z dużem przejęciem i wcale nie po amatorsku p. Gabryelowa. Bardzo dobrym był p. Krowicki w roli nauczyciela Sielskiego. Wcale interesującem zjawiskiem na scenie jest Rakusówna, która w trudnej roli kuzynki doktora wykazała duży nerw dramatyczny i znaczną inteligencyę. Inni artyści wywiązali się ze swego zadania jak mogli najlepiej. Sztuka była doskonale przygotowana. Amatorzy grali z dużem umiłowaniem. Licznie zebrana publiczność oklaskiwała gorąco każdy akt z osobna. Najwięcej podobał się akt drugi.

SPRAWA URZĘDNIKÓW NIEMIECKICH. W myśl umowy polsko-niemieckiej z 9. listopada 1919 kończy się z dniem 31. marca 1920 działalność urzędników niemieckich na obszarach, odstąpionych Polsce. Ponieważ dotychczas nie odbyły się żadne rokowania w sprawie definitywnego uregulowania kwestyi urzędniczej, przeto rząd niemiecki wycofa z dniem 1. kwietnia br. bezpośrednich urzędników. Zarządzenie to nie dotyczy urzędników pośrednich i nauczycieli. W ostatnich czasach zauważyć się daje ze strony polskiej życzenie rozpoczęcia rokowań w sprawie urzędników. Wobec stanowiska, jakie Rząd Polski zajął w różnych kwestyach, a w szczególności w sprawie komunikacyi z Prusami wschodniemi jest po stronie niemieckiej mała skłonność, aby pozostawić nadal do dyspozycyi polskiej urzędników niemieckich. Rokowania takie mogłyby doprowadzić do celu tylko w tym wypadku, gdyby Rząd Polski dał bliższe gwarancye, co do zabezpieczenia losu niemieckich urzędników a nadto skłoniłby zapewnił wykonanie art. 89 traktatu wersalskiego.

KOŁO MŁODZIEŻY POLSKIEJ W GRODNIE przesłało ministerstwu spraw wojskowych kwotę 3000 mk. zebraną przez młodzież grodzieńską na Polską flotę wojenną.

PISOWNIĘ URZĘDU POCZTOWEGO RZEGOCINA zmienia się w porozumieniu z generalnym delegatem rządu we Lwowie na „Żegocin“.

PRZENIESIENIE URZĘDU POCZTOWEGO Dnia 17 stycznia uruchomiono czasowo zwinięty urząd pocztowy w Kamiennej Wielkiej, powiat Grybów, a równocześnie przeniesiono go ze stacyi kolejowej do miejscowości tej samej nazwy.

ZJAZD PRAWNIKÓW. W czasie Zielonych Świąt w dniach 21, 22 i 23 maja odbędzie się w Warszawie VI-ty Zjazd prawników i ekonomistów polskich. Zjazd będzie pierwszym w niepodległej Polsce.

DOSTAWA NAFTY DLA CZECH. Onegdaj został zawarty między delegatami polskimi a czeskimi układ w sprawie dostawy nafty i przetworów naftowych ze strony Polski. Delegaci polscy zobowiązali się do dostawy 4200 cystern nafty wartości około 180.000.000.

SZKOŁA PODCHORĄŻYCH PIECHOTY W WARSZAWIE (Aleja Ujazdowska 136) prosi rodziny, znajomych i kolegów byłych uczniów Szkoły, którzy padli na polu chwały, o podanie ich nazwisk oraz dat śmierci. Szkoła Podchorążych pragnie uczcić pamięć poległych swych uczniów wyryciem ich nazwisk na tablicy pamiątkowej. Uprasza się o nadsyłanie informacyi pod adresem Szkoły. — Wszystkie pisma polskie proszone są o przedruk powyższego.

WYDANIE „POLAKA“ organu narodowego stronnictwa robotników na Śląsku podaje, że policya niemiecka w gminach wiejskich w okolicy Katowic sporządza spisy zarządów i członków polskich towarzystw powołując się fałszywie na rozkaz władz koalicyjnych. Towarzystwa polskie protestują przeciwko temu nadużyciu, ponieważ władze koalicyjne takiego rozkazu nie opublikowały. Towarzystwa polskie odmawiają informacyi policyi niemieckiej. Sprawa ta grozi nowym zatargiem.

WŁADZE KOALICYJNE wydały zakaz wywozu jaj z terenów plebiscytowych na Górnym Śląsku.

ODCZYT LEONA HR. PINIŃSKIEGO. We wtorek dnia 16. marca o godz. 6 popołudniu, odbędzie się w sali Muzeum przemysłowego odczyt Leona hr. Pinińskiego p. t. „Św. Franciszek z Asyżu a sztuka włoska“, z licznymi świetlnymi obrazami.

TYDZIEŃ OBRONY KRESÓW ZACHODNICH. W niedzielę 14. bm. rozpocznie się w Krakowskiem i Podgórskiem zbiórka pod hasłem: „Tydzień obrony kresów zachodnich“ przyczem w obu tych powiatach odbędą się wiece śląsko-spisko-orawskie, na których przemawiać będą Górnoślązacy i Cieszynianie. Zarząd główny Towarzystwa obrony kresów zachodnich otrzymał zawiadomienie, że zmianie niektórych powiatów powzięli uchwałę, aby akcyz zbiórki poprzeć dobrowolnym podatkiem o wysokości 1 marki od morga posiadanej ziemi.

ZARZĄD MIASTA PIŃSKA z okazyi rocznicy wkroczenia Wojsk Polskich do Pińska 5. marca 1919 nadesłał na ręce marszałka Sejmu depeszę w której daje wyraz pragnieniu całej pińszczyzny połączenia się na zawsze z Macierzą Polską.

(rs) **SPRAWA DEPUTATÓW ŻYWNOŚCIOWYCH.** Onegdaj odbyło się we Lwowie w lokalu Związku kolei, posiedzenie przedstawicieli wszystkich sekcyi przy udziale prezesa okręgu, na którem powzięto jednomyślnie uchwałę, by na 21 marca br. zwołać do Przemyśla konferencyę delegatów wszystkich kół Zaw. Związku pracowników kolei, w Małopolsce, mającą definitywnie rozstrzygnąć sprawę deputatów żywnościowych i zadecydować o akcyi, jaką przedsięwziąć należy w powyższej sprawie.

BUDOWA FABRYKI WAGONÓW. Z wiosną rozpocznie się w Ostrowiu, województwa poznańskiego, budowa fabryki wagonów. Miasto daje bez płacie pod budowę 288 morgów. Budowa potrwa przypuszczalnie dwa lata, fabryka będzie zatrudniała ośm do dziesięć tysięcy robotników. Rząd zamówił już w niej dostawę 23.000 wagonów, w przeciągu lat jedenastu.

O KAMIEŃCU PODOLSKIM, jego dziejach i zabytkach będzie mówił w Kasynie i Kole lit. art. w sobotę 13. bm. o godz. 7 w red. Michał Rolle. Wykład urozmaicony będzie przeźroczami.

STARANIEM UNIWERSYTETU LUDOWEGO odbędą się w piątek, 12. bm. dwa wykłady. I. W Stowarzyszeniu kolejarzy ul. Grodecka 69, mówić będzie dr. Wereszczyński: „O ustroju państwa polskiego"; II. w Stowarzyszeniu robotników budowlanych ul. Cłowa 6, prof. Wiezdak: „O życiu ważniejszych drzew leśnych w Polsce" (ciąg dalszy). Początek obu wykładów punktualnie o godz. 7 wiecz.

PAROWOZY DLA POLSKI. Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: z Filadelfii wyszły w dniach 3. i 4. lutego do Gdańska dwa parowce, wiozące prócz innych ładunków po 20 parowozów z liczby 150 zamówionych przez Rząd polski w zakładach Baldwina. Przepełnienie składów portowych w Gdańsku ładunkami dla Polski, zostało już usunięte. Ilość tonażu na składach dochodząca do 50.000 ton, została obecnie wskutek wzmocnionego wywozu kolejowego zmniejszona do 26.000 ton, których połowę stanowią ładunki prywatne. W porcie stoją obecnie parowce Pawnee, Argo, Stern, Alfred, Rewel, Moskow, a są oczekiwane parowce Klausen, Ina, Blumental, Balsam, Kraków, Salkilby, Wildemino, Woodmansy. Dwa ostatnie wiozą między innymi 40 parowozów, zamówionych u firmy Baldwin.

DZIAŁKOWA I MASOWA UPRAWA WARZYW WE LWOWIE. W sobotę dnia 6. marca o godz. 7 wieczór odbyło się w myśl życzeń Ministerstwa Rolnictwa, zebranie zwołane przez Towarzystwo Gospodarskie przedstawicieli współdziel. ni aprowizacyjnej i innych pokrewnych zrzeszeń mieszkańców miasta Lwowa. Celem tego zebrania było zorganizowanie uprawy warzyw na gruntach w obrębie Lwowa i jego peryferyi oraz ewentualnego zużytkowania obszarów dalej położonych. Na zebraniu tem po ożywionej dyskusyi wyłonił się Komitet z prawem kooptacyi, do którego wybrano. Inż. Prijauffa, inż. Kościeleckiego, dr. Zubika, insp. Łomnickiego, prof. Lukasiewiczowa, rad. Nedbaja, prez. Neumannowa, insp. Faczosa, Wilmowskiego i insp. Wróblewskiego. Komitet ten zajmie się bezzwłocznie zorganizowaniem i zrealizowaniem wymienionej akcyi. Wszyscy zainteresowani, którzy nie wzięli udziału w zebraniu 6. marca, zechcą zgłosić bezzwłocznie swój współudział do Komitetu uprawy warzyw, na ręce p. insp. Władysława de Prevala (towarzystwa Gospodarskie, ul. Kopernika 20 ofic. III. p. drzwi 4) w godzinach od 8 do 2. Przedstawiciele wszelkiego rodzaju zrzeszeń przedłożą ilość członków do dnia 11. marca br. włącznie.

DOBROWOLNY PODATEK NA CELE NARODOWE. Na zgromadzeniu przedstawicieli większej własności ziemskiej powiatu żółkiewskiego, odbytem w Żółkwi dnia 27 lutego br. powzięta została jednomyślnie uchwała złożenia na cele narodowe jednorazowego podatku w kwocie po 1 koronie od morga posiadanego obszaru ziemi łącznie z lasami. Uzyskana w ten sposób kwota będzie rozdzielona następująco: 50 procent na budowę polskiej floty wojennej, 25 proc. na plebiscyty, 25 proc. na Pogotowie Narodowe wschodniej Małopolski.

O ZAPOMOGI DLA FUNKCYONARYUSZÓW KONTRAKTOWYCH. Przed dwoma niespełna miesiącami Rada ministrów przyznała uchwaloną jeszcze w r. zeszłym zapomogę drożyźnianą w pełnym wymiarze także funkcyonaryuszom i robotnikom państwowym, którzy wstąpili przed 1 września 1919 r., ponadto w wysokości 2/3 powyższego wymiaru tym funkcyonaryuszom i robotnikom państwowym, którzy pozostają w służbie państwowej przynajmniej od września r. z., wreszcie w wysokości 1/3 tego wymiaru ty mfunkcyonaryuszom, którzy wstąpili do służby państwowej w czasie od 1 listopada do 30 listopada 1919 r. włącznie.

Obecnie ministeryum skarbu zwróciło się do ministeryum sprawiedliwości z prośbą o wydanie dalszych stosownych zarządzeń według wspomnianych wskazówek z tą zmianą, że jednorazową zapomogę drożyźnianą należy wypłacić funkcyonaryuszom kontraktowym, których łączne wynagrodzenie ze skarbu państwa nie jest wyższe, od uposażenia, które dany funkcyonaryusz otrzymałby gdyby był zaliczony do kategoryi IV plac. względnie do kl. IV rangi.

Ministerstwo sprawiedliwości prośbę powyższą przesłało natychmiast, celem wydania stosownych zarządzeń do pierwszego prezesa sądu najwyższego, prezesów sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie, Lwowie i Krakowie.

ODDZIAŁ ODZIEŻY. Do dnia 29. u. m. Państwowy Komitet Pomocy Dzieci w porozumieniu z Amerykańskim Wydziałem Ratunkowym wysłał z Warszawy do Komitetów lokalnych na prowincyi 475.000 kompletów odzieży i obuwia, składających się z płaszczyka, pary bucików, pary pończoszek oraz dodatków: igieł, nici, guzików itd. Wydział Odzieżowy nad przygotowaniem kompletów i rozesłaniem ich pracuje od 1. grudnia przez 7 dni w tygodniu, aby jaknajwiększą ilość odzieży rozdać przed końcem zimy. Akcya ta jest olbrzymiem przedsięwzięciem. Sukno przychodzące z Ameryki w belach było krajane w Warszawie na modele (12.000 do 15.000 dziennie). Cały sztab robotników zaangażowano, do przygotowania wysyłek na prowincye, tak ażeby każdy transport zawierał odpowiednią ilość wzorów różnej wielkości, stosownie do wieku dzieci. Do rozesłania transportów po kraju użyto prawie 200 wagonów. Wartość ubrania i obuwia rozdanego do chwili obecnej, a stanowiącego dar organizacyi p. Hovera wynosi 2,400.000 dolarów czyli przeszło 300 miljonów mk.

DARY AMERYKAŃSKIE DLA SKAUTÓW. Zarząd Czerwonego Krzyża Amerykańskiego przysłał Naczelnej Komendzie Skautowej we Lwowie dla drużyn lwowskich podarunek w postaci 886 dzianek, 240 koszul, 270 koszulek, 642 majtek i 200 par pończoch wełnianych. Dar powyższy nieoceniony obecnie z powodu wprost niemożliwości do dostania, w takim gatunku przyjęli skauci lwowscy jako dług zaszczytny. Zwrócimy go w tej czy innej formie następcom naszym — tymczasem zaś składamy publicznie najserdeczniejsze podziękowanie zarządowi Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Naczelna Komenda Skautowa we Lwowie.

NA PODSTAWIE § 19 UST. PRAS. przesłała nam kancelarya adw. dra Nadragi następujące pismo:

Odnośnie do umieszczonego w szac. piśmie z dnia 29 lutego br. L. 5631 artykułu pt. „Misterye ks. biskupa Kocyłowskiego" podpisanego przez „Bazylianina", upraszam uprzejmie p. m. § 19 ust. drukowej z dnia 17 grudnia 1862 dz. u. p. nr. 6 z 1863 imieniem Przew. Protohumenatu Zakonu OO. Bazylianów o umieszczenie w najbliższym numerze tegoż pisma następującego sprostowania:

Po dokładnem sprawdzeniu faktycznego stanu rzeczy stwierdza Przew. Protohumenat OO. Bazylianów, iż nie tylko żaden z członków Zakonu, a w szczególności tak z księży jakoteż zakonników nie jest autorem odnośnego artykułu, lecz przeciwnie wszyscy oni są do żywego dotknięci tem, że autor użył jako pseudonimu ich nazwy zakonnej.

OGRABIANIE REEMIGRANTÓW wracających do Polski z zarobionymi dolarami odbywa się na wielką skalę. Przeciw konduktorowi kolejowemu Ignacemu czy Izraelowi Soldowi który zabrał w pociągu od kilkunastu reemigrantów po 5 dolarów, razem kilkanaście tysięcy koron z powodu niedokładnych papierów podróżnych i którego zamknięto, toczy się w tut. Sądzie śledztwo. Podobne grabieże dzieją się też w Krakowie, gdzie np. 16. lutego br. jakiś sierżant pobrał od kilku reemigrantów 8 dolarów za wyrobienie miejsca w pociągu. Niezależnie od przykładnej kary, jaka powinna spotkać winnych, pożądanaby była jakaś opieka nad rozmaitemi „transakcyami" dokonywanemi w pociągach.

(?) **Z GARDEROBY TEATRALNEJ.** Garderobiana teatru miejskiego po prawej stronie prosi gościa (nazwiska na razie nie wymienia), który przez pomyłkę zabrał z garderoby po przedstawieniu w sobotę wieczorem 6 bm. parasol jedwabny czarny, należący do drugiego gościa, aby zechciał łaskawie zwrócić go garderobianej i nie narażał jej biednej na zapłacenie paruset koron poszkodowanemu gościowi, grożącemu skargą.

SZAŁ MIŁOŚCI. Zarobnik Franciszek Markowski, liczący lat 30, strzelił do dwudziestoletniej Julii Wolańskiej zamieszkałej przy rodzicach, poczem siebie postrzelił w skroń. Odwieziono oboje do szpitala. Stan Markowskiego bardzo groźny. Czynu swego dopuścił się z powodu nieodwzajemnionej miłości.

(?) **JAK W ROMANSACH ARSENA LUPIN'A.** Z Warszawy donoszą: Pewien obywatel tutejszy doniósł policyi o następującym wypadku. Syn jego zbierając znaczki pocztowe, przynosił ostatnimi czasy mnóstwo znaczków amerykańskich i to ze świeżą datą na odciskach stamplili pocztowej. Znaczki te, jak opowiadał ojcu, znalazł na śmietnisku za miastem. Ojciec udał się tam z synkiem i rzeczywiście znalazł wśród śmiecia kilkadziesiąt podartych listów, które, jak się okazało, pochodzą z Ameryki, a do których — jak z treści wynika — dołączone bywały różne kwoty. Pieniądze te urzędnicy pocztowi wykradali, a listy niszczyli, wrzucając je do kosza, skąd wywędrowały na śmietnik zamiejski. Policya otrzymawszy obfity „materyał dowodowy", wdrożyła już śledztwo w tej sprawie.

WYKRYCIE TAJNEGO MAGAZYNU SKÓR. Jak podają dzienniki wczoraj policya wykryła tajny magazyn skór w prywatnem mieszkaniu niejakiego Wolfa Landerera przy ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu. W czasie rewizyi znaleziono 26 bali skóry boksowej wartości 200.000 kor. Znaleziono także liczną korespondencyę z firmą garbarską warszawską Lang, przeciw której prowadzone jest śledztwo. Skóry znalezione u Landerera opieczętowano.

(?) **POŻAR W BORYSŁAWSKIEJ APTECE.** Z Borysławia donoszą pod datą 9 bm.. Minionej nocy wybuchł groźny pożar w aptece Chomińskiego. Tylko dzięki energicznej akcyi straży pożarnej wojskowej zawdzięczać należy, że ogień nie przerzucił się na znajdujące się w pobliżu tereny naftowe Tow. „Premier" i skończyło się tylko na tem, że spłonęły składy i pracownia aptekarska. Szkody są bardzo znaczne.

(in) **WINDA ZGRUCHOTAŁA NOGĘ.** Na głównym dworcu zdarzył się wczoraj wypadek zmiażdżenia nogi przez windę z powodu nieumiejętnego obchodzenia się z nią. Ofiarą padł Teodor Czerewicz, pakier, który został następnie przewieziony do szpitala.

(in) **NAGŁA ŚMIERĆ.** W domu pod l. 18 przy ul. Bartosza Głowackiego zmarła nagle w swem mieszkaniu Antonina Świtlak licząca lat 55.

(in) **W POSZUKIWANIU ZA MĘŻEM** zgłosiła się w policyi Anna Hus z Jarosławia. Pan Izydor Hus, jej mąż, zabrawszy cały jej majątek w sumie 40.000 kor. i biżuteryę udał się do Lwowa celem nabycia łazienek lub „czegoś podobnego". Jak też obecnie stwierdziła był on tutaj lecz nie kupił niczego, natomiast znalazłszy swą dawną kochankę czmychnął z nią do Ameryki.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ.

OGŁOSZENIA

ŻĄDAJCIE TYLKO

PATOKA

staropolski, jedyny, pod gwarancyą naturalny i prawdziwy

MIÓD DO PICIA

MALAGA, KASZTELAŃSKI, Kuracyjny, DĘBIAK.

10.000 marek otrzyma każdy, gdy udowodni, że „PATOKA" nie jest naturalnym miodem. 4923

Pierwsza Polska Fabryka naturalnego miodu do picia „PATOKA"

Do nabycia we wszystkich większych handlach. Zamówienia w miejscu jakoteż na prowincyi uskutecznia się bezzwłocznie. — ZASTĘPCY POSZUKIWANI.

GŁÓWNY SKŁAD I BIURO ZAMÓWIEŃ: BATOREGO 7.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6 6048

Specyalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. Henryk Rosmarin

ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12. 6047

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyal. dr. FRISCH, ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 5315

Dr. Z. Grossek Sekundaryusz Szpitala Powszechnego ord. w chorobach skórnych i wenerycznych — od 3—5 — Lwów, Rynek 41, I-sze p. 6198

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ

sekundaryusz Szpitala powszechn. mieszka obecnie na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty. 3982

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. Jabób GROB

Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika). 4842

Specyalista chorób płuc, nosa i gardła

Dr. B. KRETZ ulica

ordynuje przy ulicy Fredry 4 a. od 3—5 popoł.

ROZMAITE.

ZAWIADOMIENIE.

Komunikujemy Szanownym P. T. Odbiorcom, że fabryka **Leon Praga i Ska w Łodzi** po pożarze się rekonstruowała i na nowo podjęła fabrykacyę swoich znanych doskonałych wyrobów pasty do obuwia 6399

„MAZUR"

krochmalu **„BŁYSZCZ"** i płynu do czyszczenia metali **„MAZUR".**

Zamówienia przyjmuje oraz informacyi udziela

RUCH HANDLOWY

przywóz i wywóz towarów Lwów, Lindego 6

KUPNO I SPRZEDAŻ

SYNDYKAT EKONOMICZNY

Lwów, Bielowskiego 5. sprzeda uprawnionym odbiorcom: kartofle, buraki, fasola (we Lwowie), groch, kaszę hreczaną, suszone buraki cukrowe, mąkę żytnią, mąkę pszenną razową (na żądanie certyfikaty), mak, miód, śliwki, marmoladę, ponadto automobile, benzynę, sukno i gwoździe. Zgłoszenia od 3-ciej do 5-tej popołudniu. 6379

POLWARK koło Sanoka 90 morgów z budynkami w tem 75 morgów lasu. — Kamienica dwupiętrowa komfort blisko Techniki, cena 340.000 kor. wolne dwa pokoje. — Kamienica jednopiętrowa ogród brama wjazdowa, cena 200.000 kor. Wiadomość Czyk Snopkowska 4, II. p. od 3 do 5. 6099

TURBINA używana 12 HP Knopfa do sprzedania. Bliższa wiadomość udzieli Zarząd młyna Strusów. 5250

WÓZ CIĘŻAROWY w dobrym stanie sprzedam. Kosendiak, Sygniówka 257, naprzeciw Zakładu Kulparków. 6260

OLIWA MASZYNOWA lepszego gatunku kilka beczek okazyjnie do sprzedania. Informacyi udzieli Chmielewski, Potockiego 28, od 3 do 5. 6251

AUTOMOBIL lekki ciężarowy 1 i pół tonowy do sprzedania. Wiadomość: I. Chorążczyzny 11 A, I p. 6221

PSA wspaniałego rasowego sprzedam. Grodecka 16, II p. na lewo. 6220

NASIONA rolne, warzyw i kwiatów wysyłam jak długo zapas starczy. Zakład ogrodniczy Ignacy Puc, Bochnia. **Cennik na żądanie darmo i opłatnie** 4039

KOTŁY, maszyny parowe, lokomobile, motory, turbiny poleca „Pilot" Lwów, Batorego 4. 5493

REWOLWER i naboje kupię. Akademicka 5, drukarnia. 6287

WÓZKI resorowe nowe, powóz z dachem używany, cztery koła do straffera nowe do sprzedania. Sliwiński Tłacka 21. 6164

SPRZEDAM używaną dorożkę niekrytą Żółkiewska 76 Paczyński. 6139

BIURKO MĘSKIE w stylu japońskim, garnitur pluszowy salonowy i inne meble do sprzedania. Ul. Sądowa 6 (boczna Gródeckiej) od 4 do 6 pop. 6268

PAPIEROWE szynki oraz wszelkiego rodzaju papier kupuję w każdej ilości. Zimorowicza 3 — Zimny. 5682

WÓZEK ręczny duży sprzeda dozorca ul. Listopada 6, godzina 2 do 3. 6327

DO SPRZEDANIA w Przemyślanach blisko stacyi kolejowej majątek składający się z 3 domów, około 2 i pół morga sadu przytem kamieniołom około 2 morgi pod budowę i 10 morgów pola. Zgłoszenia pod „Kamieniołom do administracyi Wieku. 6096.

FRYZYERSKIE urządzenie sprzedam, wiadomość u fryzyera główny dworzec. 6158

SPRZEDAM: biurko duże orzechowe, kancelaryjne za 1400 marek, biurko dębowe damskie łóżeczka dziecinne, obrazy znanych malarzy polskich Niemczynowska, plac Akademicki 3. 6329

CYGARA „Regalia-Media", setkę oryginalnych, dam za kilim, perski dywanik, srebro stołowe lub za antyk, ewentualnie dopłacę. Propozycya do 20-go marca pod „Znawca" do Wieku. 6449

ANGLEZ, fakiety sprzedaję, ulica Dąbrowskiego 18. 6452.

MEBLE salonowe sprzedaję, ulica Dąbrowskiego 18. 6453.

SPRZEDAM kosz na kwiaty, firanki, ulica Ossolińskich 12, II. piętro na prawo. 6457,

---

NOWE klubowe meble kryte pluszem, biblioteka, pułt, stół dębowy, nowy materac włosienny, używane 2 garnitury meble kryte pluszem, lustro weneckie, dwie kanapy do sprzedania, plac Strzelecki, budynek Izby Rękodzielniczej, obok głównej bramy, od 4 do 6. 6428.

Kawa Herbata Kakao

codziennie ANGIELSKA Bensdorf, Suchard świeżo palona, i Cejlońska i Van Hutten poleca przyst. poleca Główny skład kawy i herbaty

Józefa Musila. Lwów, Batorego 37.

6433

PERSKI sumak, kilimy i dywany wszelkiego rodzaju kapy na łóżka, portyery, koce, okazyjnie do sprzedania, Antoni Bilik, plac Bernardyński 12. 6425

SPRZEDAŻĄ kamienicy zajmie się inżynier. Instrumenta miernicze, dreny cztercentymetrowe. 2 kamienice, domek obok państwiska sprzedam. Wiadomość Zimorowicza 6, piętro na lewo, między 5—6. 6447

FORTEPIAN za 3000 marek sprzedam, ulica Mikołaja 11, drzwi 12, od 3—5. 6448

TYTOŃ kupię, dobrze zapłacę. Ofertę złożyć w administracyi pod „Półpaskarz". 6440.

BRZUCHOWICE, Ludomirówka, na sprzedaż willa do rozebrania, zbudowana w 1913, piątrowa, pod blachą. Wiadomość Halicka 5. 6436

SPRZEDAM dwie długie drabiny. Wiadomość Jankowska, Wyspiańskiego 6. 6435.

SPRZEDAM parcelę z planem lub wynajmę. Jankowska, Wyspiańskiego 6. 6434.

KUPIĘ kamienicę lub willę z ogrodem, w dzielnicy VI-tej, t. j. w okolicy Potockiego, Murarskiej, Listopada, Polnej. Wymagany komfort. Zgłoszenia pod „Władysław", Administracya „Wieku". 6296

MIESZKANIA I SKLEPY

OFICER poszukuje eleganckiego pokoju. Zgłoszenia do adm. dla okaziciela 10 0 K l. 85634. 6333

POSZUKUJĘ zaraz mieszkania z 2—3 pokoi z kuchnią lub 2 pokoi umeblowanych niezbyt daleko od Politechniki. — Za wskazanie pod adresem Hotel Warszawski nr. 1 wynagrodzenie 500 K. 6244

ROWER dam za odstąpienie 2 pokoi z komfortem w śródmieściu. Wiadomość Rosenmann, Jagiellońska 17. 6328

SZUKAM 2 pokoi z kuchnią za dobrem wynagrodzeniem w śródmieściu. Zgłoszenia Sobieskiego l. 18, szewc. 6258

TRZY POKOJE z kuchnią, łazienką, elektryką, kuchenką gazową, z umeblowaniem tylko dla rodziny zamożnej bezdzietnej, wynajmi Marczyński, Wałowa 2. 6101

MŁODY urzędnik tut. banku poszukuje pokoju umeblowanego z światłem elektrycznem, z osobnym wchodem, przy inteligentnej rodzinie w śródmieściu. Wiadomość ul. Jagiellońska 2, u portyera. 6456

POSZUKUJĘ pokój umeblowany w śródmieściu. — Wiadomość u portyera hotelu Imperial. 6445

DWIE obszerne parterowe ubikacye na sklep, biuro lub magazyn w Rynku do wynajęcia. Wiadomość ul. Klem. Tańskiej 1, drzwi 4. 6432.

POTRZEBNY pokój kawalerski elegancko urządzony, z osobnym wchodem. Wiadomość pod „Kawaler" do Biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2 6429.

POKÓJ kawalerski umeblowany, lecz bez pościeli, zaraz do wynajęcia przy ulicy Szaszkiewicza l. 3, w parterze na prawo. Wynagrodzenie li tylko za prowianty. Oglądać można od 1—3 popoł. 6073

2000 K za pośrednictwo! Małżeństwo bezdzietne poszukuje zaraz 3 słoneczne pokoje z kuchnią, łazienką, gazem, elektryką. Wiadomość ul. Długosza 3, parter na prawo, od 3—5 popoł. 6418.

POSZUKUJĘ pomieszkania złożonego 4-ch pokoi i kuchni z komfortem, możliwie w śródmieściu. — Dr. Raczyński plac Dąbrowskiego l. 1, II. piętro. Zgłoszenia pisemne lub ustne od godz. 3—5 pop. 6451

ZAMIANA. Zamienię moje mieszkanie we Wiedniu na mieszkanie z czterech pokoi z łazienką we Lwowie. Zgłoszenia Ziffl, Słowackiego l. 6. mezanin. 6368

POSZUKUJĘ mieszkania z dwóch pokoi lub więcej z kuchnią. Pośrednictwo nagrodzę pieniądzami i ros. tytoniem. Wiadomość biuro Niemczynowskiej plac Akademicki 3. 6145

OSOBA inteligentna solidna poszukuje pokoju bez mebli z osobnym wchodem. Za pośrednictwo daję 500 marek. Dla „Hessdorfer" do Adm. „Wieku" za okazaniem kwitu inserat. 6282

POSZUKUJE SIĘ lokalu na biuro techniczne składającego się z 4 do 5 pokoi, możliwie z oknem wystawowem, w parterze, przy głównej ulicy, z połączeniem tramwajowem. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 4796

ZAMIENIĘ 3 pokoje z komfortem w śródmieściu na 4 pokoje, wynagrodzenie dobre, zgłoszenia z podaniem warunków w administracyi Wieku pod Mieszkanie z komfortem. 6403.

TRZECH słuchaczy politechniki (oficerów W. P.) poszukuje mieszkania od 1. kwietnia z dwóch pokoi w pobliżu politechniki lub Kasyna oficerskiego z elektr. oświetleniem, pościelą, obsługą i ewentualnie śniadaniem. Cena obuętna. Zgłoszenia listowne pod „Alamro" Politechnika. 6353

1000 KORON za wyszukanie 2 lub 3 pokoi słonecznych z kuchnią, pełnym komfortem w okolicy parku Stryjskiego lub gdzieindziej od 15. marca lub 1. kwietnia. Zgłoszenia I. P. Wiek. 6395

DO WYNAJĘCIA stancya w suterenie, ul. Józefa 5 u gospodyni. 6371.

1000 KORON dam za wyszukanie mieszkania z 2 pokoi kuchni z przynależytościami w 2 lub 6 dzielnicy ewentualnie od maja. Listy pod „Bankowiec" Biuro dzienników Buchstaba Legionów l. 21. 6397

WOLNE POSADY

Kapitaliści, współpracownicy, agenci i siły biurowe poszukiwane do rozszerzenia istniejącego Konsumu.

Zgłoszenia od godz. 3—5 popoł. Zakład Transakcyi finansowych. Lwów, Bielowskiego 5. 6380

PANNA służąca z dobrem szyciem potrzebna na wieś. Zgłoszenia 3 popoł. parter lewy, Mateiki l. 8. 6254.

DOCHODZĄCA młoda dziewczyna skromna do kuchni. Wiadomość: Cukiernia, Sykstuska 21. 6239

ZDOLNE panny do szycia przyjmie natychmiast Pracownia sukien damskich „Jula" ul. Zyblikiewicza 32 II. piętro. 6077

PRZYJMĘ kilku płatnych chłopców do nauki ślusarstwa Łyczakowska 15. 6091

STOLARZ, tokarz i ślusarze, którzy pracowali w dziale maszyn rolniczych, zostaną przyjęci. Zgłoszenia Lwów, Gródecka 28. 6105

POSZUKUJE SIĘ rutynowanego technika-dentysty do samodzielnego prowadzenia gabinetu. Adres: Sekuler, Chełm. 6307

Firma Bronisława Hassa poszukuje zdolnych **czeladzi szewskich** na damską robotę Stopiony 69. 6293

POSZUKUJĘ panny do krawiectwa męskiego. — Szumski, Sokoła 2. 6286

MANIPULANTKA z ładnem pismem do ekspedycyi poszukiwana. Piekarska 17, parter. 6276

PANNY do szycia przyjmie Pracownia sukien damskich, Perlmutter, Bourlarda 3. 6271

POSZUKUJĘ czeladników szewskich na damską robotę. Hajduczek, Sobieskiego 18. 6257

PRACZKA dobra potrzebna na wieś. — Zgłoszenia 3 popoł. Mateiki 8, parter prawy. 6255

INTELIGENTNA PANNA zostanie przyjęta do magazynu Leona Propsta, pl. Maryacki 3. Zgłoszenia pl. Halicki 12. 6253

PRACOWNIA obuwia Bronisława Petrycklego ul. Romanowicza 9 poszukuje zdolnych robotników na robotę kolejkową, płaca 90 i 100 kor. za parę spodów. 6182

MAGAZYN MÓD Broda, Chorążczyzny 8, poszukuje zdolnych panien. 5661

ZDOLNE spodniczanki, jakoteż chłopca do nauki krawiectwa damskiego poszukuje firma Stanisława Wrońskiego Synowie pl. Maryacki 10. 6315

KUCHARKA z dobremi świadectwami poszukiwana. Sykstuska 36, I piętro. 6323

BIURO SENIOWA, Lwów, Sykstuska 16 poszukuje: rutynowaną nauczycielkę, starszą osobę na wyjazd zaraz oraz poleca i poszukuje wszelką służbę dworską, miastową, do kolumn, dozorców, dozorczynie. 6298

PANNY zdolne podręczne i do nauki potrzebne Warchałowska-Kochanowskiego 10. 6163

PRACOWNIA sukien damskich i kostyumów J. Grossa Sykstuska 40 poszukuje pierwszej siły robotników spodniczarek, podręcznych i dziewcząt do nauki. 6100

POSZUKUJE SIĘ dobrego służącego ze świadectwami ul. El. Orzeszkowej 9. 6128

POSZUKUJE SIĘ służącego lub pielęgniarza do chorej osoby. Zgłoszenia ze świadectwami ul. Orzeszkowej 9. 6129

POMOCNIK handlowy znajdzie umieszczenie w handlu płócien i bielizny Jana Riedla we Lwowie. 6208

POSZUKUJE zdolne panny podręczne i dziewczynki do nauki pracownia sukien damskich „Berta" Chorążczyzny 5. 6159

KRAJOWA fabryka bielizny Lwów, ul. Słowackiego l. 2 poszukuje szwaczek do szycia bielizny. 6421

ROZMAITE

OGŁOSZENIE.

I-sze Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Konsumu „WIKTORYA"

Stow. zarejestr. z ogran. poręką, odbędzie się dnia **20. marca 1920** o godz. 5-tej popoł. w lokalu Konsumu przy ul. Batorego 34 z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności, rachunków i rozdział zysku. 3) Wybór nowej Rady nadzorczej 4) Wybór uzupełn. Dyrekcyi. 5) Wnioski członków. 6094. DYREKCYA.

KSIĘGARNIA dobrze prosperująca do wydzierżawienia ewentualnie do sprzedania. Wiadomość w administracyi. 6439

REALNOŚĆ półtrzecia morgów, 4 mile ode Lwowa wydzierżawię, wiadomość w adm. Wieku. 6426

500-Markowe Akcye

Polskiego Przemysłu Korkowego

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokacyą kapitału!

Zaliczki po 175 marek na każdą akcyą przyjmują pierwszorzędne banki. Jest to pierwsza w Państwie Polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacyi korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapewniony. Cło ochronne wyklucza konkurencyę zagraniczną. — **Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcyi niewątpliwe.**

Prospekty i deklaracye wysyła bezpłatnie

Spółka Akc. Polskiego Przemysłu Korkowego

WARSZAWA, ulica Żórawia l. 1. 5821

ZAKŁAD POWROŹNICZY

Józefa Mączyńskiego

przeniesiony z Krakowa

do Lwowa, Znieslenie 185,

wykonuje liny i pasy transmisyjne w najlepszych gatunkach — oraz wszelkie wyroby powroźnicze.

6367.

DO INTRATNEGO interesu lub przedsiębiorstwa jakiegokolwiek przystąpię z kapitałem i pracą. — Wiadomość w adm. Wieku. 6364.

KARTOFLE, spirytus za dobre spodnie, ulica Akademicka 8, II. piętro, nad kinem. 6254

POSAD POSZUKUJĄ

ZARZĄDCA Z EGZAMINEM z 15 letnią praktyką w większych majątkach, znający się w każdej gałęzi gospodarczej z najlepszymi referencyami zmieni posadę od 1. kwietnia. Warunki podam osobiście, lub pisemnie. Zgłoszenia Administracya Wieku Nowego pod „Sylwin". 6075

LEŚNIK z akademickiem wykształceniem, mający posadę w jednym z najlepszych skarbów, poszukuje posady nadleśniczego lub kontrolora. — Zgłoszenia pisemne Julian Kruczkowski, Lwów Zyblikiewicza 2. 6012

TECHNIK dentystyczny pierwszorzędna siła poszukuje posady. Adm. „Pierwszorzędna siła". 6147

URZĘDNIK techniczny, kopista planów budowlanych, piszący również biegle na maszynie, kawaler, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności kancelarya Dra Wolkena, ul. Podlewskiego 3. 6216

PIANISTKA rutynowana do „Kina" do większej orkiestry — obejmie od 1. kwietnia posadę. Zgłoszenia nadsyłać pod „Pianistka", do Administracyi „Wieku". 6248

LEŚNIK egz. tartacznik, kulturwator znający się na eksploatacyi, trzebieży, prowadzeniu kancelaryi, żonaty, bezdzietny, młody, rzym. kat. energiczny, poszukuje posady w zakresie leśnictwa, zaraz pod adresem K. P. Magierów poste restante. 5816

UCZEŃ z ukończoną 2-gą klasą wydz. szkoły niemieckiej poszukuje miejsca jako praktykanta u elektro-mechanika lub też w lepszym handlu. Wiadomość: **ul. Panieńska 25, I-sze piętro, drzwi nr. 5.** v

BILANSISTA rutynowany zaprowadza książki, sporządza inwentarze, bilansy w instytucyach bankowych, fabrycznych, gospodarstwach rolnych itp. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Bilans". 6381

KUCHARKA starsza restauracyjna poszukuje posady do kąpiel lub na stacyę kolejową, może być we Lwowie zgłoszenia listowne w suterynach Badenich 9. 6404.

OSOBA inteligentna poszukuje posady do samoistnego zarządu domem zajmie się troskliwie dziećmi, zgłoszenia do Adm. Wieku Pielęgniarka. 6234

ZARZĄDCA ekonomiczny lat 55 wyznania mojżeszowego z 28 letnią praktyką poszukuje posady Wiadomość Emil Lutwak Drohowyże poczta Mikołajów n. Dniestrem. 6398.

STENOGRAFISTKA polsko-niemiecka pisząca biegle na maszynie poszukuje zajęcia popołudniowego Zgłoszenia pod „Marzec". 6396.

MAJSTER bednarski rozumiejący się na wyrąbie lasów przyjąłby kierownictwo wyrobów klepek jakoteż beczek które dziś mają ogromne zapotrzebowanie. Zgłoszenia do Administracyi Wieku pod Majster za okazaniem kwitu inseratowego. 6392

ZDOLNY przykrawacz szewski poszukuje stałego umieszczenia, zgłoszenia Antoni Skarysz, Skniłów p. Kulparków. 6388.

POSZUKUJĘ posady do objęcia z dniem 1. kwietnia, Polak ekonom, gorzelnik Dublańczyk jako monter, elektromechanik do pługów motorowych. Łaskawe zgłoszenia Zacharzewski Kamionka Strum. Nr. 116. 6387.

OGRODNIK z dłuższą praktyką poszukuje posady lub może odstąpić 30 okien inspektowych, adres Administracya Wieku Nowego „Plantator". 6377

PANNA pisząca na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin Wieku Nowego pod „Irena 18". 6374

CHŁOPIEC lat 17 poszukuje zajęcia za praktykanta do kawiarni, łaskawe zgłoszenie listownie do administracyi Wieku pod E. B. 6345.

Pierwszorzędny
KWINTET SALONOWY
sił artystycznych poleca się od 1. kwietnia 1920 WP. Restauratorom lub Kawiarzom. — Zgłoszenia god „Kwintet" do adm. Wieku. 6441.

ZDOLNY czeladnik szewski, głuchoniemy, mieszkający na razie na prowincyi, poszukuje posady. — Wiadomość ul. Chodkiewicza 8, sklep. 6450

POSZUKUJĘ posady w składzie wędlin lub w sklepie spożywczym. Zgłoszenia do adm. Wieku pod „Jadwiga". 6458.

MAŁŻEŃSTWA

MĘŻCZYZNA lat 28, przystojny, brunet, na stanowisku pragnie w celu matrymonialnym poznać pannę lub wdowę do lat 30, przystojną, gospodarną, oszczędną i łagodnego usposobienia. Posag wymagany w gotówce lub realności. Rzecz traktuje poważnie. Fotografia, konieczna, za zwrot ręczy słowem honoru. Panie z prowincyi mogą się również zgłaszać. Na anonimy nie odpowiada. Listy do Administracyi pod „Dwadzieściaoslem". 6204

PANNA wiek średni posiada 8 tysięcy kor. i realność wyjdzie zamąż za wdowca na stałej posadzie. Administracya Wieku Nowego „poważna" 6389.

TRZEJ młodzi, przystojni, kończący studya techniczne, pragną poznać w celach matrymonialnych dwie młode, piękne, inteligentne i z dobrego domu panienki. Posag od 100.000 Mk. i wyprawa oddzielnie wymagany. Fotografie pożądane, za których zwrot ręczę słowem honoru. Anonimy do kosza. Zgłoszenia listowne do adm. Wieku Nowego pod „Kazek, Henryk i Tadek". 6365

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W POCIĄGU Przemyśl-Jarosław zgubił Eliasz Kozak pieniądze i dokumenty, znalazca pieniądze zatrzyma a dokumenty poszle Józefowi Pawiakowi u Duba Krasickich 7 Lwów. 6442.

ZGUBIONE PLANY na dworcu gł. 7. bm. zechce łaskawy znalazca zwrócić za wynagrodzeniem pod adw. M. Stadler, ul. Chorążczyzna 18. 6406

W URZĘDZIE telegraficznym lub pocztowym zgubiono 9. marca notes. Znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodzeniem św. Michała 3, Mehrer. 6351.

NAUKA

KURS języka angielskiego, francuskiego, Ruska 3 II. p. drzwi 5. 6118

RUTYNOWANA nauczycielka konserwatorzystka udziela lekcyi gry fotepianowej, oraz wyucza gry na cytrze w krótkim czasie. Zgłoszenia przyjmuje ul. Głowińskiego l. 29 trzecie piętro. 5418

POSZUKUJĘ nauczyciela(ki) angielskiego. Zgł szenia do adm. pod „Oficer". 6334

UZDOLNIONEGO w matematyce instruktora poszukuję do dwóch uczniów z IV. klasy gimnazyalnej. Wiadomość ul. Dąbrowskiego 6, parter. 6270

UDZIELA lekcyi z buchalteryi pojedynczej, podwójnej, korespondecyi, stenografii przygotowuje do egzaminów. Zgłoszenia przyjmuje Redakcya „Profesor". 6171

KOREPETYTOR na wieś dla dwóch chłopców I i II. gimn. zaraz potrzebny. Całe utrzymanie i wynagrodzenie podług umowy. Wiadomość Głęboka l. 14, VI. schody, drzwi 42, przed południem. 6349.

DAM mieszkanie za korepetycyę 4 klasy gimn. real. Zamojskiego 9, I. piętro. — Tamże fortepian do ćwiczeń. 6371.

INSTITUTRICE française donne des leçons. Chmielowskiego nr. 9, drzwi 6. 6373

Nauczyciela - korepetytora
do 2 uczniów z I i 4 klasy gimn. do domu obywatelskiego na wieś **poszukuje się.** — Pożądane. Początki języka francuskiego i gra na skrzypcach. — Zgłoszenia pisemne lub osobiste do właściciela restauracyi w Hotelu Europejskim we Lwowie. 6072

SŁUCHACZ filozofii (matem., fiz., chemia), rutynowany pedagog, udziela lekcyi, przygotowuje do egzaminów i matury. Bliższa wiadomość w sklepie p. Złotnickiego, pasaż Hausmana. 6360

NAUCZYCIEL emeryt lub akademik do ucznia II. klasy gimn. lub real. gimn. na wieś zaraz potrzebny. Oferty pod adresem Ryszard Schwarz, Żegiestów. 6455

KUPNO I SPRZEDAŻ

Koron 350
płacę za aparat starych sztucznych zębów, Kupuję Każdą ilość nawet połamanych, a także stare złote zęby.
HOTEL CITY
ul. Legionów 11, pokój 10.
Codziennie od godz. 9 rano do 6 wiecz. bez przerwy.
Pozostaję jeszcze bardzo krótki czas. 6338

SPRZEDAM okazyjnie zegarek damski złoty, kryty, wysadzany brylantami. Wiadomość w administracyi. 5376

SPODNI dostałem nowy wybór, w dobrym gatunku, czarne i w paski, popielate i w paski, przyczy po najtańszych cenach, Heller, ulica Żółkiewska 74, III. oficyny, II. piętro. 5672

4 METRY prawdziwej wełnianej materyi do sprzedania. Bonifratrów 6, II p. na lewo od 3 do 4 6240

ŻYRANDOL elektryczny szklany i naczynia kuchenne do sprzedania. Wiadomość: Szymonowiczów 9. 6263

FIRANKI, dywany duże, umywalnie z lustrem, otomanę kanapki kredens kuchenny, szafę, stoliki, etażerkę, kosz, fotelki, obrazy, zegar szafkowy, oraz rozmaite rzeczy sprzedam lub zamienię za prowiant Małeckiego 4, parter prawy. 6278

DO SPRZEDANIA ogród owocowy dwumorgowy w śródmieściu w Brzeżanach, nadający się również na parcelę budowlaną, długi front od ulicy, nad rzeką w pobliżu dworca kolejowego. — Zgłosić się: Lwów, ul. Szaszkiewicza l. 4, I p K. D. K. w godzinach 2—4 popoł. 6214

SPRZEDAM połowę pretensyi dwóch kamienic przy ulicy pocznej Ordeckiej. Wiadomość: Snopkowska 4, Czyk, od 3 do 5 popoł. Cena 200 tysięcy marek. 6274

Z POWODU wyjazdu okazyjnie do sprzedania: pracownia artystyczno-stolarska, ładalnia, salonik i starożytne meble ul. Marcina 4. 6167

MASZYNA SINGERA do szycia w dobrym stanie kryta do sprzedania Bilińskich 20, parter drzwi Nr. 4. 6117

ROZMAITE.

KTO POŻYCZY 5000 koron do sklepu za procent dziennie dwie litry mleka, aż do spłaty. Wiadomość w Administracyi. 6306

ZĘBY sztuczne białe i złote, mostki, korony, zęby bez podniebienia, naprawki w jednym dniu uskutecznia Instytut dentystyczny przy ul. Kochanowskiego 16, II. piętro. 6325

DOM spedycyjny - przewozowy THEEMANA Rutowskiego l. 7, I piętro wykonuje transporta, przesiedlenia, wozami krytymi 5—8 metr. przyjmuje mieszkania do wynajęcia . 6035

BRUNETKĘ która siedziała w towarzystwie za Hallerczykiem na przedstawieniu w Colosseum dziesiątego, prosi tenże o znak życia. Łaskawą odpowiedź do Administracyi za okazaniem legitymacyi 47. 6386.

4042

WYDZIERŻAWIĘ zawodowemu ogrodnikowi dwumorgowy ogród w mieście, kwiatowy i owocowy z oranżeryami i zarybionym stawkiem. Zbyt na kwiaty, jarzyny etc. zapewniony. Mieszkanie wolne. Zgłoszenia przyjmuje E. Turzański, Kołomyja. 6280

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje panie udziela porad pod dyskrecyą. S. O. Leona Sapiehy 85. 6304

Maszyny do szycia

najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Mallmon**
skład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wałowa II A
3784

PRACOWNIA sukien damskich wykonuje szybko starannie tanio, Szumlańskiego 9, parter Diduchówna. (x)

Zawiadamiam

P. T. Klientelę moją i Sz. Panie, że z dn. 10. marca

przyjmować będę kapelusze damskie do przeszywania, farbowania i fasonowania

według najnowszych modeli paryskich.

Dla przejezdnych wykonuję roboty w przeciągu 24 godzin.

Z poważaniem **S. FLINK**
Fabryka kapeluszy męskich i damskich
Lwów, ul. Krakowska 1. 6191

„KALOS", Kopernika 12, pracownia dla wszelkiej bielizny, czas wypraw ślubnych. 6194

Wzory!!! do haftu białego, angielskiego, Richelieu, monogramy w wielkim wyborze, wzory na suknie odbija szybko
Zakład Haftów
ulica Akademicka 22, I. piętro. 4589

CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY
EUGENIUSZ MARYAN UNGER
pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 5
Lwów, Chorążczyzna 7.

KAPELUSZE słomiane, jedwabne przerabia modnie i tanio M. Topolnicka Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 5340

KTOBY WIEDZIAŁ gdzie obecnie przebywa Kazik Czarnecki, jedn. och. zechce łaskawie donieść do „Wieku Nowego" pod „Wilk", 4604

POLOWANIE w okolicy Lwowa wynajmę samodzielnie lub przystąpię jako członek do spółki łowieckiej. Łaskawe zgłoszenia Lwów, ulica Głęboka l. 25, Kustra. 5160

T. POMPACH Lwów, Jagiellońska 16-18 przyjmuje do chemicznego farbowania, czyszczenia i prasowania do 5 dni. 5387

Instytut Kosmetyczny
Kalotechnika
Dra PILECKIEGO, plac Dąbrowskiego 1,
usuwa włosy, zmarszczki, brodawki, plamy, pryszcze, Masaż twarzy, leczy choroby skórne, wypadanie włosów, Farbowanie włosów. 5602

WOLNE POSADY

OSOBA rutynowana do jednorocznego dziecka poszukiwana. Warunki korzystne. Pasaż Hausmanna 6, I. p. 6416.

POTRZEBNA dochodząca Murarska 8, II. p. strona prawa. 6413.

DOBRA DOCHODZĄCA na godziny ranne 7—10 potrzebna zaraz, wynagrodzenie sowite. Karpińskiego 19, I. p. na prawo od 3—5. 6409

DLA DWOJGA dzieci potrzebna panna do przygotowania do 3 klasy normalnej z francuskiem Kienbein Berna 4. 6402.

CHŁOPAKA do roznoszenia gazet poszukuje Biuro dzienników Buchstaba Legionów 21. 6401

NOTARYUSZ Schapira Jagiellońska 24 poszukuje współpracownika głównie do spraw spadkowych. 6400

POSZUKUJE dwuch zdolnych robotników pracownia obuwia Józef Bielecki ul. św. Anny 15. 6394

POSZUKUJE się panny do szycia ul. Zdrowie l. 3, II. p. drzwi Nr. 9. 6383

UCZCIWĄ służącę z praniem przyjmę natychmiast Huget Mikołaja 11, drzwi 11. 6382.

POSZUKUJE się kobiety do sprzatania na trzy godziny przedpołudniem. Długoletnie świadectwa książeczka i dobre informacye są konieczne. Zgłoszenia Słowackiego 6, mezanin. 6367

ZAKŁAD fryzyerski Józefa Lerchera Trzeciego Maja 7 poszukuje zdolnego damskiego fryzyera albo fryzyerkę i manikurzystkę pod dobrymi warunkami. 6366

BIURO, Lwów, Sykstuska 30 poszukuje i poleca wszelką służbę dworską, miastową, kawiarniana, hotelową i biurową. 6358

POSZUKUJĘ zdolnej podręcznej za dobrem wynagrodzeniem i dziewczynki do nauki salon mód Aureli Knobloch, Gródecka 23. 6356

MURARZA do drobnej naprawy i odnowienia domu górna Gródecka poszukuję Stamfest Smopkowska 39. 6343

DZIEWCZYNKĘ do nauki za wynagrodzeniem przyjmie zaraz pracownia sukien damskich Sobieskiego 13. 6348

POTRZEBNA panienka dochodząca na kilka godzin dziennie do dwojga małych dzieci inżynier Tisch Listopada 16. 6424

UCZCIWA osoba do wszystkiego z praniem która lubi dzieci (z książką) zostanie przyjęta Sykstuska 19, II. schody 30, 12 do 1 popoł. 6430.

POSADA! Manikurzystki wprawnej poszukuję. Stupińskiego 2, II. p. od 3 do 5. 6437

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobremi świadectwami zaraz potrzebna. Bliższa wiadomość Magazyn Schayerów ul. Akademicka. 6438

MECHANIKA lub zdolnego inteligentnego ślusarza poszukujemy na stałą posadę kierownika warsztatów, który poza ogólnym nadzorem fabryki, mógłby wykonywać poprawki maszyn, przyrządów i narzędzi. Reflektuje się tylko na osobę zaufaną solidną i pracowitą. Warunki wedle umowy i zdolności. Zgłoszenia do fabryki wyrobów metalowych i blaszanych T. Sobecki i Z. Hedinger Lwów, ul. Magazynowa 5. (Berna). 6443

POTRZEBNY chłopak do posyłek portyer Hotel Imperial. 6444

AGENTÓW do sprzedarzy obrazów św. w ramie poszukuje się, Króla Leszczyńskiego l. 7, parter 6090

KONFEKCYA damska poszukuje natychmiast panie do szycia. Zgłoszenia Szumlańska. Sakramentek 30, I. piętro. 6206

SZEWCY do roboty na maszynach, ślusarz mechanik do maszyn szewskich potrzebni do fabryki obuwia Kraków, ul. Kościuszki 40. 6422.

MŁODEGO TECHNIKA
z kilkuletnią praktyką oraz kilku młodych kowali i stelmachów
poszukuje
Fabryka narzędzi roln. w Chodorowie.
6065

TOWARZYSTWO AGRARNO OSADNICZE Oddział pomiarowy, Lwów, Halicka 21 przyjmie pietnastu stałych pomocników pomiarowych (figurantów) na czas od 15. marca do końca listopada br. za wynagrodzeniem miesięcznem 800 koron. Praca przy pomiarach wyłącznie na wsi w różnych powiatach wschodniej Małopolski. Koszta podróży i mieszkanie na wsi na koszt Towarzystwa. Pierwszeństwo mają inwalidzi armii polskiej zdatni do tej pracy. Zgłaszać się osobiście z dokumentami między 5 a 6 popołudniu 6184

KONCERN NAFTOWY DU NORD
Lwów, Krasickich 18 a.
poszukuje urzędników
którzy pracowali w rafineryach nafty, urzędników, posiadających znajomość zakupna, urzędników posiadających znajomość administracyi towarami technicznymi i elektrotechnicz.

Reflektuje się tylko na rutynowane siły o pierwszorzędnych referencyach.

Poszukujemy również rutynowanych chłopców do posług biurowych.

Zgłoszenia osobiste w biurze Koncernu między 9—12. i 3—6. 5964

DOCHODZĄCA południowa i przedpołudniowa do sprzątania 3 pokoi, z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Romanowicza 9, II piętro, drzwi 4. 6300

KUPNO I SPRZEDAŻ.

KUPIĘ mocne buciki dla chłopca nr. 40—41. Zgłoszenia do adm. Wieku pod „Buciki" x

SPRZEDAM ubrania żakietowe, marynarkowe, smoking, raglany, narzutki, spodnie, marynarki, kamizelki. — Sklep Komisowy, Sobieskiego 15. 6347

Cebulę-dymkę (szalotkę) Koniczynę czerwoną Tymotkę 6294
zakupi w każdej ilości firma
EDMUND RIEDL
we Lwowie, ul. Rutowskiego 3

SPRZEDAM piękne urządzenie salonu, stylowe, sypialnię dębową, urządzenie pokoju panieńskiego biało emaliowane, lampę buduarową stojącą, zegary, parawan salonowy, biurko męskie, lustra, konsole, dywany, obrazy, otomanę, maszynę do szycia i inne rzeczy. Sklep Komisowy, Sobieskiego 15. 6346

KAMIENICA III-piętrowa i 3-frontowa śródmieście, znachodzi się kawiarnia i 6 sklepów, dług 500 000 K, cena milion 600 000 K, dochód 61.000 K, pełny komfort. Wiadomość Snopkowska 4, II. piętro, od 3—5-tej. 6335

Lokal sklepowy
sklepowy z kompletnem urządzeniem I. klasy i koncesyami, w centrum położony, sprzedam z powodu wyjazdu tylko chrześcijaninowi. Wiadomości udzieli Grafolog, ul. Chorążczyzny 18, I. p., w godzinach od 3—7, Gotówka potrzebna sto tysięcy. 6269

PIĘKNY filet h. fuss i 3 starsze skrzypce do sprzedania. Pod „Marsem" pl. Bernadyński 15. 5978

KUPUJĘ złoto, srebro, brylanty i sztuczne zęby N. Wander Gródecka 16 obok Bema. 6000

KANAPA 6 foteli za 2200 mk. Pańska 21, II. piętro front drzwi 5. 5923

KAMIENICA jednopiętrowa z ogrodem w okolicy Kętrzyńskiego do sprzedania, wiadomość ulica Bema 21, parter na prawo tylko od 1 do 2. 6384

GRUNTA we Lwowie nadające się do parcelacyi do sprzedania. Kopernika 16, II. p. zgłoszenia między 2 a 3 popołudniu. 6410.

DOM MUROWANY o 2 ubikacyach, weranda, stajnia i chlew nadający się na sklep lub dla rzeźnika przy głównym trakcie zaraz do sprzedania Krzywczyce małe l. 118 wiadomość Łyczakowska 1 u dozorcy. 6411

KAMIENICA dwupiętrowa nowa śródmieście komfort 380.000 mk. Kamienica dwupiętrowa nowa boczna listopada 180.000 mk. okazyjnie do nabycia ponadto większe i mniejsze, wiadomość Zyblikiewicza 17, ganek drzwi 7 od 3 do 5. 6342

KAMIENICĘ z bramą wiazdową, dużem podwórzem w śródmieściu kupię. — Willę luksusową, Domy z ogrodami. Kilka mniejszych realności. Dom na fabrykę mechaniczną z dużem podwórzem poszukuje Popiel, Gołąba 5, parter. 5737

JUŻ NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT MODELI. Kapelusze słomiane, jedwabne i żałobne w wielkim wyborze, jakoteż jedwabie na suknie, halki, bluzki, boa strusie w różnych kolorach poleca Magazyn mód Anieli Knobloch Gródecka 23. 6355

SPODNIE granatowe prawie nowe z doskonałej wełny sprzedam za 500 mk. Wiadomość od pół do 4 do pół do 5, Jabłonowskich 36 Mezanin drzwi 9. 6344

Czas odnowić przedpłatę!

„ŻYCIE I POWIEŚĆ"
dwutygodnik powieściowy, bogato illustrowany
ogłasza w ostatnim numerze liczne **bezpłatne premie** książkowe dla prenumeratorów, oraz loteryę dla czytelników.
Numery okazowe wysyła na żądanie **bezpłatnie** Administracya dwutygodnika „Życie i Powieść", Kraków, ul. Karmelicka 16. — 4056

KOŃ z uprzężą i wóz gospodarski do sprzedania, wiadomość Zielona 81. 6340.

KRZYŻ blaszany na cmentarz do sprzedania Zamojskiego 9, I. p. 6372.

FOXA rasowego kilkumiesięcznego kupię, adresować Adamowa Obertyńska Nowosiolo p. Kulików. 6363

KAMIENICA trzypiętrowa blisko tramwaju, wkład 400.000 lub 300.000 marek wolne lata. Zgłoszenia do Administracyi pod „34". 6378.

SPRZEDAM 2 obrusy, serwetki mało używane, Zyblikiewicza 31 Wiga. 6341.

DO SPRZEDANIA salonik mahoniowy (stół, 4 krzesła wyścielane, 2 fotele, kanapka i lustro). Wiadomość Piekarska 1-c drzwi Nr. 2 między 10 a 12 i 2 a 4. 6352

STRZELBA Haymerleska kaliber 16, lufy Kruppa prawie nieużywana do sprzedania oglądać można ul. Legionów Nr. 3 u Rozdoła siodlarza. 6362

FUTRO męskie podróżne do sprzedania Szewczenki 10 od 3 do 5. 6359.

FORTEPIAN krótki znakomity do sprzedania możliwa zamiana Garmada Zborowskich 10. 6357.

DO SPRZEDANIA 4 metry lila jedwabiu w doskonałym gatunku, szeroki 300 marek oglądać można od 4—6 Nabielaka 49 parter. 6376.

PAPA do krycia dachów 57 m., serweta różowa, obrazy, zegar antyk, do sprzedania, Panieńska 19 I. p. drzwi 6 od 4—7. 6375.

OBRAZY Augustynowicza, Błockiego, Filipkiewicza, Gałka, Kamockiego, Kłosowskiego, Terleckiego sprzedam Kaim, Kopernika 16. 6408

FORTEPIANY, pianina, harmonie, kupuję płacąc najwyższe ceny. Kaim i Syn, Kopernika 16. 6407

KOSTYUMY, obuwie Nr. 38, klatka na ptaki maszyna do robienia lodów do nabycia Wołność 12 a, II. piętro od 2 do 4. 6405.

DWIE szafy orzechowe sprzedam Łyczakowska 34 II. piętro, drzwi 8. 6393

OKAZYJNIE do sprzedania urządzenie ze sklepu masarskiego, wiadomość Łyczaków 50 sklep p. Langowej 4—6. 6391

DO SPRZEDANIA przedwojenny nowy frak, wiadomość w Administracyi. 6390

SPRZEDAM okazyjnie garniturek złoty 14 kar. korałowy, otomanę płócienną, kredens kuchenny, fotel rozkładany do spania, wózek dziecinny, wanienkę, Wojciecha Kętrzyńskiego 66 parter, prawo dawna Szeptyckich 108. 6385.

KUPUJĘ urządzenia biurowe, sypialnie jadalnie itd. Zieliński ul. Kołłątaja 5. 6417

ZEGAR SZAFKOWY, zarzutka męska wiosenna biurko do sprzedania Szymona 1, przez ganek, wiadomość od 3 do 6. 6412.

SPRZEDAM urządzenie biurowe i ścianki 6 m dla gości Pralnia Bristol, Marcina 15, od 11 do 1. 6415

OKAZYA! Nowe buciki wysokie, czarne sukno okładane łakiem Nr. 38 i pół ręczna robota za 1000 marek do sprzedania. Oglądać 2—4 popoł. Bajerowska 10, I. p. na lewo. 6414.

Za złoto, brylanty,
srebro, platynę, dyamenty i złote zegarki
płaci najsumienniej
H. Gutterman, ul. Sykstuska 11. 6197

KAMIENICE jednopiętrową na Podzamczu sprzedam. Wkład 130.000 koron. Zgłoszenia „Wiek Nowy" pod „Podzamcze". 6264

KUPIĘ okazyjnie sznurek pereł i szal gronostajowy. Zgłoszenia do Administracyi pod „Z. Z. Kuryer Lwowski" 6330

SUKNIĘ białą balową sprzedam, Bielowskiego 3, oficyny III piętro, Kadlecowa. 6247

Bluzki markizowe, opalowe i crepdechynowe. Szlafroki jedwabne i do prania. Bieliznę szyfonową i garnitury batystowe. Pończochy nicianne i fildecossowe poleca najtaniej hurtownie i detajl.
Magazyn Mannera
Lwów, Sykstuska 2. 6052

WILLA o 28 pokojach w Brzuchowicach, hotel restauracya przynosząca 15 procent czystego dochodu zaraz do sprzedania pisemna wiadomość włościański Związek kredytowy Lwów Sokoła l. 3. 6209

NARZUTA na otomanę, dywan 300×400, trymódka garnitur sal. kanapka do rozkładania, serwantka, otomana do sprzedania Chorążczyzna 29 parter. 6185

KUPIĘ rezerwoar i maszynę do lodów łaskawe zgłoszenia cukiernia Ludwika Nowaka Leona Sapiehy 15. 6115

ROWERY używane — kupuj oraz naprawia —
Malwina Rosenmann, Lwów, Jagiellońska 17 4905

MŁYŃSKIE WALCE, kamienie, perlaki, transmisyjne pasy, turbiny, motory dostarcza „Pilot", Lwów Batorego 4. 3739

KUPUJE meble używane i wszelkie inne przedmioty płaci najwyższe ceny „Doroteum" Sapiehy 34 5226

SPRZEDAM salonik mahoniowy, biurka, szafy, lustra, karnisze, gramofon, rogi, stoły antyczne Sapiehy 28. 5970

KAPELUSZE i woale żałobne, modne i tanie poleca M. Topolnicka, Kopernika 1 nad apteką Mikolascha. 5341

SPRZEDAM kostyum całkiem nowy, wcale nie noszony, granatowy najmodniejszy Jason, Koralnicka 2 parter na prawo. 6312

FABRYKA i RAFINERYA CUKRU

Towarz. Akcyjnego w Chodorowie.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z K 7,500.000

na Kor. 15,000.000

Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Fabryki i Rafineryi cukru, Tow. akc. w Chodorowie, uchwaliło na dniu 5. stycznia 1920 r. podwyższyć kapitał akcyjny wynoszący obecnie K 7,500.000 i rozłożony na 37.500 sztuk akcyi o K 7,500.000·— t. j. do wysokości K **15,000.000**·— w drodze emisyi 37.500 sztuk nowych akcyi po K **200** im. wart. gotówką pełno wpłacić się mających i na okaziciela opiewających pod warunkami, które ustali Rada Zawiadowcza.

Na podstawie tego upoważnienia, zatwierdzonego postanowieniem Ministerstwa przemysłu i handlu z dnia 21. stycznia 1920 r. Dz. p. p. Nr. 303/20/III. uchwaliła Rada Zawiadowcza Towarzystwa podnieść kapitał akcyjny do wysokości K **15,000.000** przez emisyę nowych **37.500** sztuk pełno wpłaconych akcyi po K **200** im. wart. i w tym celu ogłasza publicznie

subskrypcyę na akcye III. emisyi

pod następującymi warunkami: 6074

1. Dotychczasowym akcyonaryuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyi w ten sposób, że na każdą jedną akcyę I-szej (zredukowana) lub II-giej emisyi mają prawo pobrać 1. akcyę III-ciej emisyi.

2. Akcye nieobjęte przez dotychczasowych akcyonaryuszy zostaną przydzielone nowym subskrybentom przez Zarząd Towarzystwa wedle swobodnego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcyi.

3. Prawo poboru zgłoszonem i wykonanem być musi **najpóźniej do dnia 1-go kwietnia 1920 r.**, a to pod rygorem utraty tegoż prawa. Zgłoszenia po tym terminie wpływające, będą mogły być uwzględnione tylko na równi z zgłoszeniami nowych subskrybentów.

4. Kurs emisyjny akcyi wynosi dla starych akcyonaryuszy wykonujących prawo poboru K 350·— zaś dla nowych K 400·— za sztukę.

5. Zgłoszenia nowych akcyonaryuszy przyjmuje się **najpóźniej do 15. kwietnia 1920 r.**

6. Cena kupna objętych z tytułu prawa poboru, względnie drogą subskrypcyi akcyi musi być równocześnie z zgłoszeniem wpłaconą w całości w gotówce.

7. Repartycye nowych akcyi przeprowadzi Dyrekcya wedle swego uznania w najkrótszym czasie po zamknieciu subskrypcyi. W każdym razie do końca maja b. r.

Zgłoszenia na nowe akcye przyjmuje Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, oraz jego Filie w Drohobyczu, Krakowie, Krośnie, Rzeszowie, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Jaśle i Stryju tudzież Ekspozytura w Borysławiu.

W Warszawie: Bank Przemysłowy Warszawski, Bank Dyskontowy i Bank Handlowy.

W Poznaniu: Bank Handlowy, Bank Przemysłowców i Bank Związkowy Kółek Zarobkowych.

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza. Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.